

Cena numeru 15 groszy.

Dziś 20 stron. Specjalny dodatek „Republika Dzieci”

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok XI

ŁÓDŹ, ŚRODA, 18 PAŹDZIERNIKA 1933 R.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr 290

Francja czuwa...

Premier Daladier o wystąpieniu Niemiec z Ligi Narodów.

Całkowite porozumienie pomiędzy Francją, Anglią i Stanami Zjednoczonymi.

Paryż, 17 października. W przedostatnim posiedzeniu parlamentarnym, obradowała dziś rano Izba ministrów. Obrady poświęcone były omówieniu sytuacji międzynarodowej w związku z ustąpieniem Niemiec z Ligi Narodów oraz programowi, który premier Daladier przedłożył na posiedzeniu Izby. Paul Boncour, który w tym rano przybył z Genewy, udzielił przed wyjazdem, podkreślając, że **WYPADEK NALEŻY OCENIĆ Z PEŁNĄ ZASOBEM ZIMNEJ KRWI, TEM JAKO CAŁKOWITE POROZUMIENIE MIĘDZY FRANCJĄ, ANGLIĄ I STANAMI ZJEDNOCZONYMI.**

Konferencja rozbrojeniowa odrzuciła wszelkie prace, aby dać możliwość poszczególnym delegacjom porozumienia się ze sobą. Co do mnie — oświadczył Paul Boncour — powracam nad je-
nawet nie miałem czasu na spotkanie z sir Simonem, posiedzenie

Paryż, 17 października. W przedostatnim posiedzeniu Izby, premier Daladier przedłożył ponownie opinię, że u-
budżetowe jest niezbędne dla zewnętrznej polityki Francji, w szczególności o utrzymaniu pokoju w Europie i o bezpieczeństwie państwa. (Oświadczenie to było żywo o-

z całą świadomością może być prowadził zawsze politykę międzynarodową, ożywiający pragnieniem przywrócenia wzajemnego zaufania i bezpieczeństwa bez względu na szwank godności, któregoż nie należy okłaskiwać. Izba okłaskiwała i w tym celu oświadczenia premiera głosiła: „nie jesteśmy głusi wobec żadnych czynów”.

Daladier zapytuje dalej dlaczego rząd francuski jeśli pragnie porozumienia, zamierza się zerwania rokowań, dlaczego nie chce ostatni karabin i ostatni stopniowo zmniejszeniu zbrojeń. Premier na to co się stanie, zakończył politykę współpracy i prowadzić w tym samym duchu badanie nowo-
wzajemnej sytuacji, interesującej nie tylko Francję i Niemcy, lecz ogół narodów, które łączą się w wysiłkach dla osią-

gnięcia wielkiego i szlachetnego celu. (Żywe oklaski na lewicy).

Genewa, 17 października. (PAT) Delegacja amerykańska złożyła wczoraj następującą deklarację: „Jesteśmy w Genewie jedynie w celach rozbrojeniowych. Dopóki istnieje będzie możliwość kontynuowania rokowań rozbrojeniowych, będziemy radzi przyczynić się do tego. Nie jesteśmy jednak zainteresowani w stronie politycznej, czy jakiegokolwiek innej, czysto europejskiej tego zagadnienia. Podkreślamy ponownie, że nie jeste-

my w jakikolwiek sposób sprzymierzeni z mocarstwami europejskimi. Zgodność poglądów, jaka może istnieć, dotyczy wyłącznie rozbrojenia świata.

Jeżeli chodzi o kwestję, czy warunki dla kontynuowania obecnych wysiłków rozbrojeniowych są korzystne, czy nie, to musi ona być rozstrzygnięta przez Europę, a nie przez Stany Zjednoczone. W tym tygodniu odbędą się narady pomiędzy stolicami Europy. Nie mamy zamiaru wziąć udziału w tych naradach, których założenia są czysto polityczne. Zasady, sformułowane w maju przez prezydenta Roosevelta w jego piśmie do

sześciu wszystkich państw, są nadal stałymi wytycznymi polityków Stanów Zjednoczonych.

Paryż, 17 października. (PAT) Korespondent Havasa w Genewie donosi, że według panującego tam przekonania deklaracja Stanów Zjednoczonych stanowiła przedewszystkiem satysfakcję, daną amerykańskiej opinii publicznej. Nie zaprzeczają tu jednak, iż powstrzymanie się Stanów Zjednoczonych od ewentualnych narad politycznych podobnych do tych, jakie toczyły się w Genewie i w Paryżu nie ułatwi zadania innym rządów.

W tym tygodniu odbędą się narady pomiędzy stolicami Europy. Nie mamy zamiaru wziąć udziału w tych naradach, których założenia są czysto polityczne. Zasady, sformułowane w maju przez prezydenta Roosevelta w jego piśmie do

szeregu państw, są nadal stałymi wytycznymi polityków Stanów Zjednoczonych.

W tym tygodniu odbędą się narady pomiędzy stolicami Europy. Nie mamy zamiaru wziąć udziału w tych naradach, których założenia są czysto polityczne. Zasady, sformułowane w maju przez prezydenta Roosevelta w jego piśmie do

szeregu państw, są nadal stałymi wytycznymi polityków Stanów Zjednoczonych.

Paryż, 17 października. (PAT) Korespondent Havasa w Genewie donosi, że według panującego tam przekonania deklaracja Stanów Zjednoczonych stanowiła przedewszystkiem satysfakcję, daną amerykańskiej opinii publicznej. Nie zaprzeczają tu jednak, iż powstrzymanie się Stanów Zjednoczonych od ewentualnych narad politycznych podobnych do tych, jakie toczyły się w Genewie i w Paryżu nie ułatwi zadania innym rządów.

W tym tygodniu odbędą się narady pomiędzy stolicami Europy. Nie mamy zamiaru wziąć udziału w tych naradach, których założenia są czysto polityczne. Zasady, sformułowane w maju przez prezydenta Roosevelta w jego piśmie do

szeregu państw, są nadal stałymi wytycznymi polityków Stanów Zjednoczonych.

Paryż, 17 października. (PAT) Korespondent Havasa w Genewie donosi, że według panującego tam przekonania deklaracja Stanów Zjednoczonych stanowiła przedewszystkiem satysfakcję, daną amerykańskiej opinii publicznej. Nie zaprzeczają tu jednak, iż powstrzymanie się Stanów Zjednoczonych od ewentualnych narad politycznych podobnych do tych, jakie toczyły się w Genewie i w Paryżu nie ułatwi zadania innym rządów.

W tym tygodniu odbędą się narady pomiędzy stolicami Europy. Nie mamy zamiaru wziąć udziału w tych naradach, których założenia są czysto polityczne. Zasady, sformułowane w maju przez prezydenta Roosevelta w jego piśmie do

szeregu państw, są nadal stałymi wytycznymi polityków Stanów Zjednoczonych.

W tym tygodniu odbędą się narady pomiędzy stolicami Europy. Nie mamy zamiaru wziąć udziału w tych naradach, których założenia są czysto polityczne. Zasady, sformułowane w maju przez prezydenta Roosevelta w jego piśmie do

BERLIŃSCY SZALEŃCY

zagrali va banque i rozpalają pochodnię wojenną.

Moskwa, 17 października. Dzisiejsza prasa kontynuuje antyniemiecką kampanię z powodu opuszczenia przez Niemcy konferencji rozbrojeniowej. „Ekonomiczskaja Żizn” twierdzi, że rząd Hitlera decyzję tę powziął już od dawna „by poprowadzić masy pracujące Niemiec na nową rzeź”. Decyzję Niemiec pismo uważa za krok, będący bezpośrednim zagrożeniem pokoju, przyczyniając się do zwiększenia zbrojeń w jaknajkrótszym czasie, by móc zrealizować ideę ekspansji oraz ukraińskie plany Rosenberga. „Masy pracujące całego świata powinny widzieć wyraź-

nie zarysowujące się kontury nadchodzącej wojny”.

„Kosomopolska Prawda” oskarża hitleryzm, że dąży on do krwawej wojny i do powtórzenia roku 1914.

Pismo wskazuje, że propozycja sowiecka, określająca napastnika, przyjęta przez szereg krajów, demaskuje wszystkich podżegaczy wojennych z faszyzmem niemieckim włącznie.

Dziennik stwierdza, że „berlińscy szaleńcy rozpalają zarzewie wojny”.

Niemcy zagrali va banque w swem otwartym przyznaniu się, że dążą do zbrojeń i wojny, pragnąc znaleźć w Europie nową Mandzurję.

Nawet iluzoryczne ramki Ligi Narodów i obłudne rozmowy rozbrojenia, któreimi członkowie Ligi maskują własne zbrojenia, zaczęły kępować obecnych władców Niemiec. Granice stały się ogniskiem zabójstw i starć. — Bojownicy wdzierają się na terytorium Polski, Gdańska, Austrii, Danii, Czechosłowacji i okręgu Saary, wskazując, że niemieckie fabryki wojskowe i chemiczne pracują pomimo kryzysu całą parą. Pismo kończy ostrzeżeniem, że „jeśli podpalenie „Reichstagu” we własnej stolicy nie okazało się dla hitlerowców bezpieczne, to o ileż niebezpieczniejsze jest igranie pochodnią wojny w przesyconej prochem Europie”.

STANOWISKO POLSKI

zostało przyjęte z uznaniem zagranicą.

Paryż, 17 października. (PAT) Stanowisko Polski wobec odpowiedzi Hendersona jest komentowane przez prasę poranną w pierwszym rzędzie przez Saint Brice i Pertinaxa.

Saint Brice w „Journal” pisze: „Zastrzeżenia zgłoszone przez Rosję zostały sformułowane z większą tylko gęstością przez Polskę i jeszcze silniej przez Turcję.

Te subtelności mogły się wydawać na pierwszy rzut oka zupełnie niezwiązane z odpowiedzią, jaką należy dać na prowokację niemiecką.

W istocie w tekście, proponowanego telegramu nie było najmniejszej aluzji do negocjacji i do projektów, które wywołały zerwanie. Właśnie dlatego jest interesująca interwencja Sowieców Polski i Turcji. Tym trzem państwom widocznie zależało o wiele mniej na krytykowaniu poprzedniej procedury, jak na zabezpieczeniu przeciw powtórzeniu się tego. W tem właśnie tkwi zupełnie wyraź-

nie ostrze skierowane przeciwko pakto-
wi czterech i zaporą zgóry ustanowioną przeciw ponownemu podjęciu oddzielnych rozmów.

Uwagi są tem ważniejsze, że można-
by się mylić, interpretując zastrzeżenia tych państw, jako wynikające z nagany, udzielonej Niemcom.

Ta nagana jest zawarta tylko w trzech ostatnich słowach telegramu i należy podkreślić, że Paul Boncour musiał uczynić wielki wysiłek, aby uzyskać to nawet tak dyskretne zadośćuczynienie”.

Pertinax pisze w „Echo de Paris”: „Niektórzy delegaci na zebraniu poczynili pewne zastrzeżenia co do projektu listu Hendersona. Delegacje Sowieców, Polski i Turcji nie będąc dopuszczone do obrad wielkich mocarstw, nie chcą, by to co z tych obrad wynika, otrzymało stampilę oficjalną i zgóry wypowiadają się przeciwko wszelkim pokątnym obradom wielkich mocarstw, uzurpującym sobie prawa konferencji rozbrojeniowej. W istocie punkt widzenia Małej Ententy nie różni się znacznie od stanowiska Polski”.

Minister Beck opuścił Genewę udając się do Warszawy.

Genewa, 17 października. (PAT) Minister Beck odbył w ciągu wczorajszego wieczoru dłuższą konferencję z pierwszym delegatem St. Zjednoczonych na konferencję rozbrojeniową — Normanem Davisem oraz z ministrem spraw zagranicznych Czechosłowacji Beneszem. Dzisiaj min. Beck przyjął delegatów japońskich Sato i Ito.

W południe min. spraw zagranicznych Estonji Piip podejmował śniadaniem min. Becka oraz delegatów Finlandji i Łotwy. Po południu min. Beck złożył kurtuazyjną wizytę delegatowi Irlandji przy Lidze Narodów Lesterowi. O godz. 18-ej min. Beck w towarzystwie szefa gabinetu Dębickiego wyjechał via Wiedeń do Warszawy.

Idź natychmiast
do słynnej kolektury

S. JATKA (Piotrkowska 22 i 66)

Kup tam los!

Jutro ciągnięcie!

Król rumuński na pokazach lotników polskich.

Bukareszt, 17 października. Oficerowie rumuńscy podejmowali wczoraj lotników polskich wieszczą. W wieszczynie wziął udział ks. Mikołaj, który wznosił toast na cześć lotnictwa polskiego. Plk. Rayski złożył dziś wizyty ministrowi wojny i władzom wojskowym. Popołudniu w poselstwie polskim odbył się obiad z udziałem ministra wojny, szefa sztabu generalnego oraz podsekretarzy stanu lotnictwa i spraw za-

granicznych. Wieczorem aeroklub rumuński wydaje raut. Pokazy lotnicze odłożone zostały do jutra, wobec zapowiedzi przybycia króla Karola. Odlot eskadry jest wyznaczony na czwartek. Bukareszt, 17 października. Król Karol przybywa jutro z Sinaia do stolicy chcąc być obecnym przy pokazach lotniczych eskadry polskiej. W związku z tem pokazy wyznaczono na dzisiaj, odbędą się jutro w po-

ANGLJA DEMASKUJE NIEMCY.

Sensacyjne oskarżenie Simona pod adresem niemieckiego ministra spraw zagranicznych.

Delegacja niemiecka żądała przyznania „Reichswehrze” wszelkich gatunków broni.

London, 17 października. (PAT) Dziś późnym wieczorem min. spraw zagranicznych Sir John Simon wygłosił przez radio londyńskie 15-minutowe przemówienie, w którym wyjaśnił stanowisko W. Brytanji w sprawie wywołanego przez Niemcy kryzysu rozbrojenie-

wego. Simon oświadczył, że gabinet brytyjski nie powziął jeszcze decyzji co do dalszej swej polityki, wobec czego nie jest on w stanie przewidzieć, jakie będą dalsze posunięcia, ale może zapewnić, że rząd brytyjski nie uczyni żadnego kroku, mogącego jeszcze bardziej skomplikować sytuację, która już jest poważną.

Rząd brytyjski liczy się z koniecznością dalszych rozmów z mocarstwami, w tej liczbie i z Niemcami.

Min. Simon podkreślił przytem, że jeżeli inicjatywa rozmowy wyjdzie ze strony wielkich mocarstw, to bynajmniej nie dlatego, aby zgłaszały one tytuł do jakiegokolwiek wyższości, lecz jedynie dla ułatwienia technicznego procesu skomplikowanych rokowań.

Przechodząc następnie do analizy wydarzeń ostatnich dni, Sir John Simon podkreśla, że stan rzeczy przed sobotnim posiedzeniem prezydium uprawniał go do daleko posuniętego optymizmu.

CISKIEM SIMON I OSTRO POLEMI-
ZUJE Z V. NEURATHEM,

zaznaczając: jestem w dalszym ciągu gotów ogłosić korespondencję dyplomatyczną i dokumenty w tej sprawie i wydaję mi się, że wobec zarzutów min. spraw zagr. Niemiec rząd brytyjski posiada pełne prawo ich ogłoszenia.

Stanowisko, zajęte przez Niemcy w ostatniej chwili, powiększyło różnicę, jakie istniały i poważnie podważyło egzystencję konferencji rozbrojenieowej”. Baron v. Neurath stwierdził, że akcja Nie-

miec wywołana została moją mową, wygłoszoną w sobotę w Genewie. Zwracam uwagę, że stanowisko, jakie zająłem, uzyskało całkowite poparcie delegata amerykańskiego Normana Davisa — podkreśla Simon, dezawuuując twierdzenie Neuratha o istnieniu pomiędzy Simonem a Davisem jakichkolwiek różnic.

Twierdzenie, że Niemcy wycofały się z konferencji z powodu mojego przemówienia jest absurdalne. Przemówienie moje było spokojnym przedstawieniem aktów i rzeczowem zreferowaniem poro-

zumienia w sprawie przyszłej konwencji a forma jego nie mogła wywołać niczych zastrzeżeń. Dowody, podane przez Niemcy dla uzasadnienia ich zastrzeżeń są tego rodzaju, że nikt ich nie może uważać za istotne.

Wobec oskarżeń v. Neuratha jakoby bym szerzył nieprawdziwe wiadomości, zmuszony jestem oświadczyć, że wiadomości przeze mnie komunikowane były jasne i prawdziwe.

Kończąc swe przemówienie, które odznaczało się niezwykle zdecydowaną i ostrą formą polemiczną pod adresem v. Neuratha, Simon zapewnił, że rząd brytyjski nie zaniedba niczego, aby służyć wielkiej sprawie rozbrojenia.

London, 18 października. Wśród członków rządu brytyjskiego zapanowało niezwykle oburzenie z powodu wystąpienia niemieckiego ministra spraw zagranicznych Neuratha, który wczoraj wieczorem oświadczył „wobec prasy” zagranicznej w Berlinie, że Simon nieściśle zreferował amerykańskiemu postulatowi niemieckiej, przedstawione mu przez Bismarcka 6 października w Londynie, jako wykraczające poza ramy tego, co uprzednio wysunął wobec Simona Neurath osobście.

Simon po przybyciu dziś do Londynu zapytywany przez prasę, odrzucił insynuacje Neuratha w jednym zdaniu, zaznaczając, że wina nieściślego przedstawienia faktów nie leży po jego stronie, zarzucając tem samem Neurathowi w delikatny sposób, że Neurath mówi nieprawdę.

Napaść Neuratha na Simona pozatem, że jest grubym nieaktym i wyprozi, że Niemcy są podniecone i wywołane z równowagi, jest również wielkim błędem psychologicznym, a wiodącym nieznaną siłą odzwierciedlającym całą opinię angielską jak jeden bawiem jeśli mogły się odzwierciedlać w prasie, bądź też w wy-nurzeniach polityków pewne głosy, krytykujące taktykę Simona, to obecnie brytyjskiego ministra spraw zagranicznych całą opinię angielską jak jeden bawiem jeśli mogły się odzwierciedlać w prasie, bądź też w wy-nurzeniach polityków pewne głosy, kry-

Gabinet brytyjski ulegnie przez wystąpienie Neuratha jeszcze silniejszej konsolidacji, a stanowisko Simona w gabinecie zostanie napewno wzmożone. Simon konferował dziś po południu całą godzinę z Macdonaldem i Baldwinem, informując ich o szczegółach odbędzie się posiedzenie gabinetu, na którym gdzie się posiedzenie gabinetu, na którym rozpatrzone zostanie sytuacja międzynarodowa i powzięte zostaną postanowienia. Simon konferował dziś po południu całą godzinę z Macdonaldem i Baldwinem, informując ich o szczegółach odbędzie się posiedzenie gabinetu, na którym gdzie się posiedzenie gabinetu, na którym rozpatrzone zostanie sytuacja międzynarodowa i powzięte zostaną postanowienia. Simon konferował dziś po południu całą godzinę z Macdonaldem i Baldwinem, informując ich o szczegółach odbędzie się posiedzenie gabinetu, na którym gdzie się posiedzenie gabinetu, na którym rozpatrzone zostanie sytuacja międzynarodowa i powzięte zostaną postanowienia.

Zmiana ustawy bankowej w Niemczech Papieru wartościowe i listy zastawne, jako ustawowe pokrycie banknotów.

Berlin, 18 października. Gabinet Rzeszy na dzisiejszym posiedzeniu uchwalił ustawę, zmieniającą dotychczasowe postanowienia ustawy bankowej z dnia 30 sierpnia 1924 r.

W myśl tej nowej ustawy kierownictwo Banku Rzeszy mianowane będzie w przyszłości przez prezydenta Rzeszy, nie zaś jak dotychczas przez radę generalną. Powołana w związku z przejęciem planu Dawesa instytucja rady generalnej Banku Rzeszy zostanie usunięta. Bank Rzeszy otrzymuje prawo

dokonywania transakcji papierami wartościowymi o stałym oprocentowaniu.

TE PAPIERY ORAZ LISTY ZASTAWNE BĘDĄ MOGLY BYĆ UŻYTE JAKO USTAWOWE POKRYCIE BANKNOTÓW. SKASOWANE ZOSTANĄ RÓWNIEŻ PRZEPISY O MECHANICZNEJ PODWYŻCE STOPY DYSKONTOWEJ.

Ustawa upoważnia Bank Rzeszy do wypłacenia dywidendy celem utrzymania wartości akcji banku. Ogłoszenie nowej ustawy nie nastąpi przed 28 h. m.

Rząd pruski chce „obronić” cudzoziemców przed atakami ze strony hitlerowców.

Berlin, 17 października. Pruski minister spraw wewnętrznych wystosował w drodze iskrowej do władz bezpieczeństwa okólnik, ażeby z całą bezwzględnością wystąpiono przeciw atakowaniu obywateli zagranicznych przez elementy prowokatorskie. Minister ponownie wzywa wszyst-

kie władze, aby pouczyły zwłaszcza organa podwładne, iż obowiązkiem ich jest udzielać wszechstronnej ochrony publicznej obywatelom państw obcych, bawiącym w Niemczech.

O ile interwencja policji okazałaby się konieczną, należy postępować ze szczególną uprzejmością i ostrożnością.

Wszyscy do Cyrku Staniewskich.

Bożyszcze kobiet na arenie cyrkowej egzotyczni japończycy! Słynna urugwajska drużyna footballistów! Tajemnice z 1000 i jednej nocy! Świetni humorysty muzyczny Bim - Bom, ulubieńcy publiczności! 10-ciu Brox. Symfonia holenderska, nowość w Polsce. Cudowne dzieci. Słynni akrobaci Vay Bros i 12 dalszych atrakcyj, to wszystko możecie bezwzględnie zobaczyć.

Oszłożeni będziecie gdy się przekonacie, co ludzie wykonać potrafią.

Wyczyny nadludzkie, artyzm, sztuka, technika, akrobacja, żelazne nerwy, humor, muzyka, taniec no i nadzwyczajny mecz footballowy, fair, bez sędziogo „kalosza”.

Stanowczo wszyscy jak jeden mąż, musicie pójść dziś wieczór do Cyrku Staniewskich, by się przekonać, czy są to możliwe rzeczy. Wydajcie sami waszą ocenę. Listy! Wam to zamieszczony poniżej kupon na jedno bezpłatne miejsce.

Kupon „Republiki” i „Expressu” do Cyrku Staniewskich

(ul. ks. biskupa Bandurskiego 10, dawniej św. Anny). Kupon niniejszy uprawnia przy kupnie biletu do otrzymania drugiego analogicznego BEZPŁATNIE. WYCIĄĆ! Kupon ważny jest tylko w ŚRODE, DNIA 18-go PAŹDZIERNIKA o godz. 8.15 wiecz.

JUŻ JUTRO

ciągnięcie I-tej Klasy 28-ej Loterii Państwowej. Nie zwlekaj więc i śpiesz po los do szczęśliwej

KOLEKTURY

Bolesława BONCZYKA

ul. Piotrkowska 117, tel. 248-68

Dotychczas padły u nas następujące większe wygrane: zł. 100.000 na nr. 40047, 15.000 na nr. 54250 i w. innych.

Porozumienie włosko - francuskie było na najlepszej drodze. Ameryka trwała w ciągłej i owocnej współpracy z Europą, a stanowisko Niemiec nie zdradzało w niczem ich niespodziewanej decyzji. Zapewnienie co do równouprawnienia dane Niemcom w grudniu ub. roku, nie zostało bynajmniej wycofane. Jedyne stan niepokoju powszechnie znany i wywołany wypadkami, których ignorowanie byłoby szaleństwem wymagał wprowadzenia pewnych zarządzeń umożliwiających przeprowadzenie rozbrojenia w określonych etapach. Zastrzeżenia Niemiec szły wówczas tylko w tym kierunku, aby szczegóły, dotyczące rozbrojenia w poszczególnych etapach zostały zgóry określone, co też zostało uwzględnione. Ponadto Niemcy żądały jeszcze prototypów pewnego rodzaju broni, jakich dotąd nie posiadały.

„Zapytałem wówczas — kontynuuje Simon — co Niemcy mają na myśli pod pojęciem prototypów? Odpowiedź, jaką otrzymałem, świadczyła jednak, że ZADAJĄ ONI ODRAZU UZBROJENIA PO KAŻDYCH ILOŚCIACH. NIE MOŻNA ZACZYNAĆ ROZBROJENIA OD ZBROJENIA — PODKREŚLA Z NA-

SOWIECKA ESKADRA LOTNICZA

wkrótce będzie gościć w Polsce

Warszawa, 17 października. (B) Polska gościć będzie wkrótce wielką eskadrę lotniczą sowiecką, złożoną z 70-ciu samolotów, udających się z Moskwy do Paryża.

W locie tym, który ma być podjęty przez lotnictwo sowieckie niemal w polne całej Europy, biorą udział wyłącznie samoloty konstrukcji sowieckiej i to i obserwacyjne, jak i pasażersko-pocztowe. Ponadto w skład eskadry wejdzie kilka hydroplanów o t. zw. amfibij, czyli samolotów, zaopatrzonych zarówno w osadę na lądzie lub na wodzie.

W rajdzie z Moskwy do Paryża wezmą udział najwybitniejsi lotnicy sowieccy z najwyższymi kierownikami sowieckiego lotnictwa na czele. Trasa raidu

przejdzie z Moskwy przez Warszawę, Pragę czeską, Bazyleę do Paryża, gdyż lotnicy sowieccy postanowili ominąć Niemcy. We wszystkich wymienionych miastach eskadra sowiecka będzie lądować, celem zaopatrzenia się w benzynę i smary, wykorzystując jednocześnie swój pobyt na obcych ziemiach dla złożenia wizyt przedstawicielom lotnictwa polskiego, czeskiego i szwajcarskiego.

W Warszawie rozpoczęto już od dzisiaj przygotowania do przyjęcia gości sowieckich, a przede wszystkim do dostarczenia im benzyny, smarów i przygotowania hangarów dla tak znacznej liczby samolotów. Samoloty sowieckie lądować będą na lotnisku wojskowym na Okęcu, a hydroplany osiądą na Wiśle pod Czerniakowem.

DZIŚ I JUTRO

nabyć można jeszcze los I-ej Klasy w szczęśliwej kolekturze

KAFTALA, ŁÓDŹ,

ul. Piotrkowska 54

gdyż ciągnięcie rozpoczyna się już jutro!

Pierwszy Miljon Zł. padł u nas!

Goering przesłuchiwał świadków po pożarze Reichstagu

Oskarżyciele muszą dowieść, iż nie brali udziału w podpaleniu.

Berlin, 18 października.

Wstępnie dzisiejszej rozprawy o podpalenie „Reichstagu”, przewodniczący komunikuje o nagłym zgonie generała konsulata holenderskiego Knoke, który był codziennie słuchaczem rozprawy, wyrażając żal z powodu zgonu tak wybitnie obiektywnego człowieka. Zkolei prokurator domaga się od sądu, aby wybitnie obiektywnego człowieka szereg wniosków m. in. dotyczące ustalenia alibi Dymitrowa. W sprawie wniosku o wezwanie świadków, przebywających w Rosji sowieckiej, nadprokurator jest zdania, że zadanie ich przez sąd jest niemożliwe. Zgodnie ze zwyczajami międzynarodowymi w tego rodzaju politycznych sprawach nie można korzystać z pomocy prawnej zagranicy. Wezwanie świadków w tym celu jest nie do zaakceptowania. Jedynie możliwym byłoby być oskarżeni, lub obrońca sami do świadków. Gdyby wówczas świadkowie przybyli, o nic przeciwko

Przewodniczący: — Niech pan odpowie na pytanie.

Świadek po namyśle: — Pojechałem więc z premierem razem w aucie Reichstagu do ministerstwa na Unter den Linden i tam byłem przesłuchiwany, o ile się nie mylę przez pana Daluege.

Nadprokurator stwierdza, że Daluege był wówczas szefem policji kryminalnej. Protokół podpisał podsekretarz jego Hall.

Świadek wyjaśnia dalej, że powróciwszy z domu do gmachu Reichstagu chciał widzieć się z premierem Goeringem, jako przewodniczącym parlamentu, gdy tylko dowiedział się o pożarze.

Dymitrow stawia pytanie, czy świadek spotkał się jeszcze raz z premierem Goeringem.

Świadek: — W sprawach dotyczących pożaru — nie.

Na tem zarządono przerwę.

Podziemny korytarz.

W miarę zbliżania się do rozpatrywania roli, jaką mógł odegrać w podpaleniu podziemny korytarz łączący Reichstag z pałacem — prezydenta a parlamentem rozprawa staje się coraz bardziej interesująca.

Po przerwie zeznaje inżynier Risse, który nadzoruje instalacje techniczne w Reichstagu. Zeznaje on, że w dniu pożaru Reichstagu instalacja wentylacyjna była nieczynna.

Nie zauważył w podziemiach Reichstagu większej ilości skrzyń. Na pytanie Dymitrowa, czy przyjął był przed

pożarem nowi pracownicy, odpowiada, że istotnie przyjęto dwóch nowych pracowników. Ich orientacji politycznej nie zna.

Zkolei przesłuchiwany jest mechanik instalacji centralnego ogrzewania, Mutzko, pracujący w Reichstagu od 39 lat. Świadek wyjaśnia, że podziemny korytarz istnieje od roku 1894, to jest od chwili wybudowania Reichstagu. — Wiedzie on bezpośrednio do hali maszyn, a tylko odgałęzienie prowadzi do pałacu prezydenta parlamentu, wybudowanego dopiero przed 30-tu laty. — Wyjścia z tego tunelu podziemnego są otwarte.

Przewodniczący zapowiada wizytację tunelu przez członków trybunału.

Apel kolumny podpalaczy.

Obrońca Sack prosi przewodniczącego o wyjaśnienie sprawy, czy w niedziele przed pożarem odbył się w pałacu prezydenta Reichstagu generalny apel kolumny podpalaczy jak podano w „Brunatnej księdze”, według memoriału opracowanego rzekomo przez Oberforena.

Świadek zeznaje, iż nie widział odwachu, złożonego z 20-tu członków formacji hitlerowskiej.

Dzisiejsza rozprawa przybiera pod koniec zupełnie nieoczekiwany obrót. Nadprokurator Werner składa dłuższe oświadczenie, w którym domaga się wezwania w charakterze świadków prezydenta policji we Wrocławiu Hejnesa, por. Schulza i prezydenta policji w Poczdamie hr. Heldorfa, w związku z oskarżeniami, zawartymi w „Brunatnej księdze”, że pod ich przywództwem wszedł podziemnym korytarzem do Reichstagu oddział szturmowców i dokonał podpalenia.

Alibi oskarżycieli.

Obrońca Sack zgłasza następnie wniosek o wezwanie osób, które mogą stwierdzić alibi Hejnesa i Schulza i to ze względu na zarzuty, zawarte w prasie emigracyjnej, że Schulz jest notorycznym kłamcą.

Nadprokurator zgadza się, zaznaczając, że nie zgłaszał tych wniosków z uwagi na wiarygodność tych osób.

Obrońca Sack podkreśla, że wierzy również w wiarygodność tych osób, na tomiast nie ma zaufania do mentalności zagranicy, skąd częstokroć nadchodzą anonimowe listy, z żądaniem przeprowadzenia tego dowodu prawdy. Dotychczas miał on zastrzeżenia prawne w tym względzie, które wobec wniosku oskarżenia, część prasy zagranicznej nie mogła zrozumieć jego zastrzeżeń prawnych.

Aresztowanie dziennikarza holenderskiego

na sali rozpraw w Reichstagu.

Berlin, 17 października.

Dziś przed południem w gmachu „Reichstagu” policja aresztowała dziennikarza holenderskiego barona de Maerees van Swinderna, bawiącego na sali rozpraw w charakterze sprawozdawcy szeregu pism zagranicznych. Ogłoszony

w związku z tem komunikat motywuje aresztowanie korespondenta doniesieniami, jakie otrzymała policja o rzekomem uprawianiu przez van Swinderna „propagandy okropności”. Po przesłuchaniu w przydzium policji aresztowanego zwolniono.

Co widział portjer?

W czasie zeznań właściciela firmy stolarzkiej, który pracował w „Reichstagu”, ustalono, że przy każdym krześle na sali posiedzeń znajdowała się kieszonka do druków, w których, jak zaznaczył rzeczoznawca, podpalacze mogli umieścić materiały palne.

Po krótkiej przerwie przesłuchiwanego portjera Nr. 2. Świadek nie dopuszcza możliwości aby ktoś dokonał kradzieży klucza od bramy, gdzie wisi dostęp portjera, gdzie wisi kluczyk, jak członkowie rządu, lub podobnie, odbywający stamtąd rozmowy telefoniczne.

Ostatni przesłuchiwany jest gardezo, który odlegała od zawartych w protokole oświadczenie świadka, że krytyczny wieczoru był on przesłuchiwany przez premiera Goeringa w gmachu pruskiej policji na Unter den Linden.

Obrońca Sack: — Powiedział pan, że pierwsze zeznanie poczynił pan u premiera Goeringa, czy to nie pomyłka?

Świadek: — Ale skąd panie obrońco.

Sack: — Nie mogę sobie wyobrazić, jak premier Goering dokonywał przesłuchania.

Przewodniczący: — Kto pana pierwszy przesłuchiwał?

Świadek: — Czy mam zacząć od interesującego?

Przewodniczący: — Czy mam zacząć od interesującego.

Co za wspaniałe orzeźwienie

Jak niezwykle przyjemnie i trwale odświeża wspaniała woda kolońska "4711"! Ta szlachetna, prawdziwa woda kolońska orzeźwia szybko zmęczone nerwy, pobudza siły i powoduje znakomite samopoczucie.

Niebiesko-Złota Etykieta.

Inne artykuły "4711":

Cold cream "4711" — Matt-Creme — Puder "4711" (luzem)

Mydło do golenia "4711"

Mydło o zapachu wody kolońskiej "4711".





4711 Eau de Cologne

Wyrabiane całkowicie w Dziedzicach (Śląsk Cieszyński).

Napad na koszary wojskowe w Austrii

planowali hitlerowcy. — Policja dokonała w Linzu licznych aresztowań

Wiedeń, 17 października. (Pat.) Policja w Linzu, dowiedziawszy się, że w pewnym domu odbywają się tajne zebrania narodowo - socjalistyczne, w których biorą udział spensjonowany porucznik armii austriackiej Fritsch i pewien b. sierżant, przeprowadziła rewizję i znalazła gotowy zupełnie plan napadu narodowo - socjalistycznych oddziałów szturmowych na koszary saperów w Linzu.

Aresztowano szereg osób, przeciwko którym wytoczone będzie śledztwo o zdradę stanu.

Wiedeń, 17 października. (Pat.) W sprawie kampanii antyaustrjackiej, prowadzonej przez niemieck-

kie stacje iskrowe, „Reichspost“ dowiada się, że na posiedzeniu światowego związku radiowego przedstawiciel niemiecki oświadczył, iż gotów jest porozumieć się bezpośrednio z austriackim towarzystwem radiowym w sprawie za-

przestania propagandy radiowej przeciwko rządowi austriackiemu.

Mimo tej zapowiedzi, program poludniowo - niemieckich stacji nadawczych przewiduje szereg odczytów, skierowanych przeciwko Austrii.

Trzeci milion wygrasz u nas.

Jutro — ciągnięcie I-ej klasy

Kup los **na tychmasł** w najpopularniejszej kolekturze

S. PASSIERMAN

Piołrkowska 13.

12 tysięcy wygranych w I-ej klasie.

Nie omijaj szczęścia!

Nie omijaj szczęścia!

Sąd grodzki w Kutnie

włączony do łódzkiego sądu okręgowego.

Warszawa, 18 października.

(B) Na jednym z ostatnich posiedzeń rady ministrów uchwalono projekt dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej przewidującego przeniesienie sądu apelacyjnego w Toruniu i przeniesienie sądu okręgowego we Włocławku.

Z uwagi na te dwa zarządzenia została równocześnie konieczność przeprowadzenia zmian w dotychczasowych granicach właściwości sądów okręgowych w Łodzi, Płocku i Toruniu.

Sąd apelacyjny w Toruniu znoszą się z tem, że prawo to obowiązuje wstecz, gdyż data zniesienia ustalona została na dzień 1 września r. b. Terytoria przynależne do właściwości sądu apelacyjnego w Toruniu, zostaną włączone do sądu apelacyjnego w Poznaniu. Jednocześnie okręg sądu okręgowego w Kaliszu zostaje wyłączony z właściwości sądu apelacyjnego w Warsza-

wie i włączony do sądu apelacyjnego w Poznaniu. To zarządzenie motywowane jest znacznie lepszym połączeniem kolejom ziemi Kaliskiej z Poznaniem, aniżeli z Warszawą.

Wobec zniesienia sądu okręgowego we Włocławku, okręgi sądów grodzkich w Aleksandrowie, Brześciu Kujawskim, Włocławku, Radziejowie i Chodczu włącza się do sądu okręgowego w Toruniu. Okręg sądu grodzkiego w Kutnie podlegać będzie właściwości sądu okręgowego w Łodzi, a okręg sądu grodzkiego w Lipnie — sądowi okręgowemu w Toruniu.

Wszystkie sprawy, wszczęte w sądach, zniesionych przez niniejszy dekret i nie ukończone przed dniem 1-ym września r. b., winny być przekazane sądom według nowych właściwości przewidzianych w dekreście.

Szereg nowych ustaw

uchwaliła rada ministrów.

Warszawa, 18 października.

Dziś w godzinach popołudniowych odbyło się pod przewodnictwem p. premiera Jędrzejewicza posiedzenie rady ministrów. Na posiedzeniu tem w dalszym ciągu rozpatrywane były projekty rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej z mocą ustawy w sprawach, które uznane zostały przez rząd za pilne i wymagające szybkiego ustawodawczego unormowania. Między innymi ra-

da ministrów uchwaliła następujące projekty rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej: o kosztach nadzoru nad zakładami ubezpieczeń w sprawie opłat stemplowych, wiążących się z przejęciem własności nieruchomości w toku postępowania egzekucyjnego, w sprawie zmiany ustawy z dnia 13-go marca 1929 roku o umowach sprzedaży lub przyrzeczeniach sprzedaży nieruchomości ziemskich na obszarze sądów apelacyjnych w Warszawie, Lublinie i Wilnie oraz w sprawie zmiany kodeksu postępowania cywilnego.

Ten ostatni projekt rozporządzenia dotyczy postępowania w drobniejszych sprawach o eksmisję mieszkaniową.

Projektowana zmiana kodeksu postępowania cywilnego dopuści w tych sprawach apelację do drugiej instancji.

Kellog w Paryżu.



Zdjęcie przedstawia amerykańskiego sekretarza stanu Franka B. Kellogga, twórcę „paktu Kellogga”, który bawi w Paryżu.

Czy zwłoki bankiera Bahra?

Warszawa, 17 października.

(B) Dzisiaj w godzinach wieczornych posterunkowy komisariatu rzeczniczego wydobyl z Wisły obok mostu Kierbedzia zwłoki mężczyzny w stanie bardzo silnego rozkładu, pozbawione rak i głowy. Zwłoki przewieziono do prosektorium.

W związku ze znalezieniem tych zwłok rozeszła się w Warszawie pogłoska, jakoby były one zwłokami zaginionego w tajemniczych okolicznościach przed kilkoma miesiącami Pogłonego bankiera Wacława Bahra. Pogłoska ta jest niemożliwa do sprawdzenia z powodu zupełnego rozkładu zwłok, których identyczność najpewniej nie będzie ustalona.

„Tata Tasiemka“ skazany

na 2 lata więzienia.

Warszawa, 17 października. (B) Sąd Najwyższy rozpatrywał dzisiaj skargę słynnego pogromcy podziemnej Warszawy, Łukasza Siemiatkowskiego, znanego pod pseudonimem Tasiemka, herszta bandy terrorystów na Placu Karcelego.

Sąd Najwyższy skargę kasacyjną oddalił, zatwierdzając wyrok sądu apelacyjnego, skazujący Siemiatkowskiego-Tasiemkę na 2 lata więzienia.

Wyrok na Sala i Bachracha

zapadnie dziś w południe.

Warszawa, 17 października.

(B) Wyrok w trwającym od dwóch tygodni procesie bandy przemytników Sala i b. aspiranta policji śledczej, Bachracha, ogłoszony będzie przez sąd okręgowy warszawski we środę, dnia 18 b.m. w południe.

Przesilenie rządowe w Estonii

Gen. Laidoner kandydatem na premiera.

Ryga, 18 października.

Z Tallina donoszą: Wypadki polityczne w Estonii rozwijają się w szybkim tempie.

Nieoczekiwany sukces, jaki odniósł związek b. uczestników walk o niepodległość w plebiscycie o zmianę konstytucji, doprowadził do przesilenia rządowego. Gabinet Tennisona podał się dymisji dziś w godzinach południowych.

Rozpoczęto rokowania w sprawie formowania nowego rządu. Panuje przekonanie o konieczności powołania rządu pozapartyjnego, przyczem na stanowisko przyszłego szefa rządu wymieniana jest kandydatura gen. Laidonera, który w grudniu 1924 roku stanął na czele samoobrony i zlikwidował zamach komunistyczny, jakiego groziła Estonii utrata niepodległości. Wydarzenia w Estonii stanowią przykład kryzysu parlamentaryzmu w krajach bałtyckich.

bywał się, jak wiadomo, pod hasłem ukrócenia rozmięzionego politycznego i niezdrowych metod w politycznych ostatnio stosowanych przez parlament estoński.

Wyniki głosowania były przytłumione przez ludność z wielkim entuzjazmem. Wszystkie prawie domy w Tallinie zostały udekorowane przez ludność flagami o barwach narodowych.

Ryga, 18 października. Gen. Laidoner ogłosił deklarację w prasie, w której stwierdza, że głosował za projektem zmiany konstytucji, jednak nie jest zwolennikiem dyktatury.

Władza prezydenta republiki estońskiej obieranego na okres 5 lat będzie na zasadzie nowej konstytucji mierzona, co zdaniem gen. Laidonera przyczyni się do stabilizacji stosunków wewnętrznych - politycznych i w konsekwencji do wzmocnienia państwa.

Konfiskata tygodnika „Opinia“

Warszawa, 17 października.

(B) Komisarjat rządu m. st. Warszawy przeprowadził dzisiaj interesującą konfiskatę. W piśmie sionistycznym ukazującym się w języku polskim pod nazwą „Opinia“, rozpoczęto od kilku dni druk dzieła jednego z profesorów uniwersytetu w Jerozolimie, dra Józefa Klausnera, omawiającego żywot i działalność Chrystusa Pana. Komisarjat rządu m. st. Warszawy dopatrzył się w odcinkach tego dzieła, tłumaczonego na język polski z języka hebrajskiego obrazy uczuć religijnych i z tych względów pismo skonfiskował, kierując jednocześnie do prokuratora sprawę przeciwko redaktorowi odpowiedzialnemu „Opinii“.

Lady Boden-Powell odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi

Londyn, 17 października.

imów ambasadzie polskiej w Londynie odbyło się dziś w południe udekorowanie Złotym Krzyżem zasługi komendantki wszechświatowej organizacji skautingu kobiecego Lady Boden - Powell.

Rumuński minister skarbu w Paryżu.

Paryż, 18 października.

Rumuński minister finansów Madgearu przybył dziś o godzinie 9.15 z Bukaresztu do Paryża. Prawdopodobnie Madgearu w najbliższych dniach odbędzie konferencję z premierem Deladier i Paul Boncourrem.

Kino-teatr
Narutowicza 20 „ROXY“
dawniej „SPLENDID“

Dziś premiera!

Dziś premiera!

Superfilm prod. 1933/34, najnowszy wysiłek artystyczny wytw.

SOWKINO - MOSKWA

MARTWY DOM

wg. słynnego dzieła

DOSTOJEWSKIEGO

film całkowicie mówiony po rosyjsku.

Początek seansów o godz. 4-ej.

Passepartout i bilety wolnych wejść bezwzględnie nieważne.



Październik
18
 ŚRODA

Dzisiaj Łukasza Ewang.
 Jutro Piotra

Wschód słońca	6.05
Zachód słońca	16.39
Wschód księżyca	5.27
Zachód księżyca	16.15
Długość dnia	11.11
Ubyło dnia	10.15

P. wojewoda w Piotrkowie przeprowadził inspekcję robót publicznych.

W dniu 16 b. m. bawił w Piotrkowie p. wojewoda Hauke-Nowak na inspekcji robót publicznych prowadzonych z kredytów Funduszu Pracy i miarzą miasta Piotrkowa. Pan wojewoda odwiedził wykonane już roboty drogowe, jak budowa ulic Mickiewicza, Łąkowej, Nowej, Górnej, Złotej, budowa placu, wykończenie szkoły powszechnej, domów czynszowych, roboty planowane oraz budowę chodników — nieodwołanie od tego ustalony został plan na sezonie. Równocześnie omówione zostały projekty robót planowanych w przyszłym sezonie budowlanym z kredytów Funduszu Pracy.

Bezrobotni lekarze proszą rząd o pomoc.

Z Warszawy donoszą nam: Delegacja Naczelnej Izby Lekarskiej z przewodniczącym prof. dr. Michałowiczem na czele przyjęta była przez ministra opieki społecznej dr. Hulewicza, któremu przedłożyła szereg postulatów świata lekarskiego, między innymi kwestję szerzącego się bezrobocia wśród lekarzy i ewentualnej pomocy z Funduszu Pracy przez zatrudnienie pozostających bez pracy lekarzy. Według danych posiadanych przez Naczelną Izbę Lekarską oprócz całkowicie bezrobotnych lekarzy, jest coraz więcej lekarzy, którzy zarabiają poniżej minimum egzystencji.

Pomocowi rocznika 1913. Kto ma się stawić dziś i jutro.

Dzisiaj w środę, dnia 18 b. m. o godzinie 8-iej rano do spisu poborowych w biurze wojskowym zarządu m. Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 165 winni się stawić mężczyźni rocznika 1913, zamieszkał na terenie III komisariatu P. P. o nazwiskach na litery L, E, M, oraz zamieszkał na terenie IX komisariatu P. P. o nazwiskach na litery A, B, C, D.

Jutro, w czwartek, dnia 19 b. m. o godzinie 8-iej rano do spisu poborowych w biurze wojskowym zarządu m. Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 165 winni się stawić mężczyźni rocznika 1913, zamieszkał na terenie III komisariatu P. P. o nazwiskach na litery N, C, oraz zamieszkał na terenie IX komisariatu P. P. o nazwiskach na litery G, H, Ch.

Zgłaszający się do spisu winni być dowodzeni na terenie Łodzi, posiadać osobistego — metrykę urodzenia lub wyciąg z rejestru ludności oraz zaświadczanie tożsamości osoby z fotografii, tudzież zaświadczenie o rejestracji.

Do spisu obowiązani są zgłosić się osoby posiadające kartę pobytu, oraz te osoby, które nie posiadają ważnych dokumentów o przynależności do państwa.

Winni nie zgłaszać się w terminie 3,000 zł. lub aresztu do 3 miesięcy albo obu tym karom łącznie.

Dużury opiek.
 W aptekach następujących:
 Stary Rynek 9, Z. Steckela
 B. Gluchowski (Narutowicza 37)
 St. Hamburga i S-ki (Główna 50), L.
 Piotrowskiego (Piotrkowska 307), A. Piotrowskiego (Piotrkowska 91).

Wampir Pragi kpi z policji

i zapowiada, że wkrótce zamorduje inną dziewczynę. Zbrodniarz spaceruje swobodnie po ulicach.

Praga, 17 października (Tel. własny)
 W policji praskiej wywołał popłoch czwarty już z kolei list „Fantoma ulicy” mordercy Otylii Vrańskiej.
 W liście tym morderca dowodzi, że obecne śledztwo poszło już zupełnie fa-

szymym torem. O ile początkowo ukrywał się w domu, o tyle obecnie już swobodnie porusza się po ulicach. Policja osaczyła człowieka zupełnie niewinnego, który ze zbrodnią nie ma nic wspólnego.

Zbrodniarz zapowiada, iż rozwieje wszelkie wątpliwości, czy dotychczasowe listy pisane były przez niego, czy przez jakiegoś manjaka. Uczyni to w ten sposób, że list pisany identycznym piśmem, co poprzednie, włoży do kieszeni nowej ofiary.

Ofiarę już sobie upatrzył. Jest to również dziewczyna lekkich obyczajów.

Po zamordowaniu Vrańskiej — dziewczyny uliczne były ostrożne w dobieganiu sobie towarzystwa, obecnie, gdy od chwili mordu upłynęło już półtora mie-

siąca, stały się znów lekkomyślnie łatwowierne.

Morderca w liście wyśmiewa się z policji, iż szuka blondyna, podczas gdy morderca ma zupełnie inne włosy, że aresztowała jakiegoś Glasera tylko dlatego, że nie miał kałesonów, że bada, czy walizki z pościartowanymi zwłokami nie zostały nadane na jakiejś małej stacyjce pod Pragę, a przecież w tym wypadku niewątpliwie przy małym ruchu na prowincjonalnych stacjach kolejowych ktoś byłby go zauważył.

„Fantom ulicy” radzi dalej policji, aby się nie trudziła i nie szukała odcisków palców na jego listach, gdyż jest o tyle ostrożny, że

pisze w rękawiczkach.

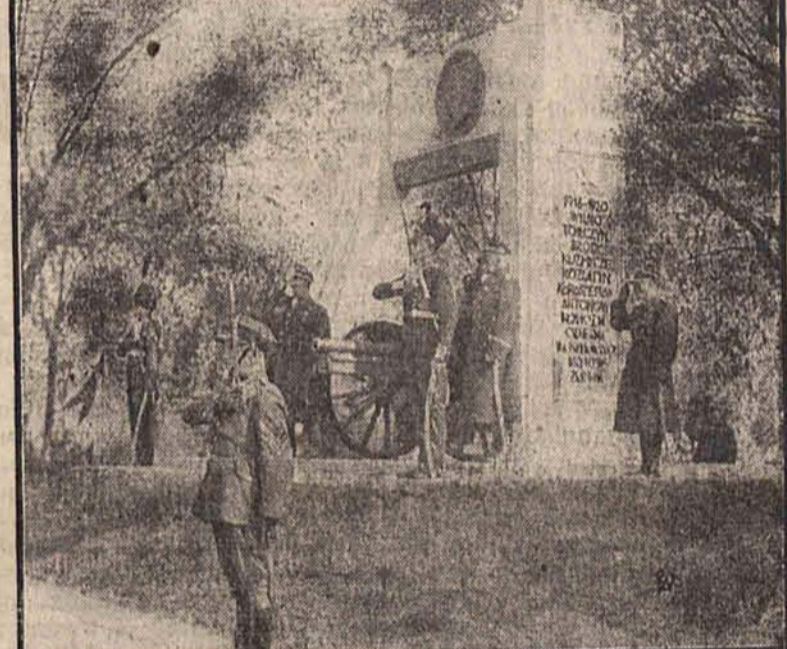
Jeśli są odciski palców, to pochodzą od kogo innego. Jest rzeczą charakterystyczną, że ostatni list przysłał morderca redakcji organu czeskosłowackiego ministra sprawiedliwości.

OVOMALTINE

jedyna odżywka witaminowa dostępna dla wszystkich!

reklamowa puszka
za 1.20 zł.
 Ovomaltyna wzmacnia organizm i nerwy.

Artylerja w hołdzie Marsz. Piłsudskiemu.



Z okazji 15-lecia artylerji konnej odbyła się w sobotę, dnia 14 b. m. uroczystość odsłonięcia pomnika ku czci Marszałka Piłsudskiego na terenie I-go dywizjonu artylerji konnej w Warszawie. Pomnik, projektu prof. W. Jastrzębowski, posiada kształt bramy z granitu wolińskiego; we wnętrzu ustawiona jest armata polowa, która wchodziła w skład baterji, biorącej udział w zdobyciu Wilna w kwietniu 1919 r. W górna część bramy wmurowano medalion z brązu z podobizną Marszałka Piłsudskiego, dłuta artysty rzeźbiarza F. Strynkiewicza. Pod medalionem wyryto napis „Swemu Wodzowi — artylerja konna”. W bramie wmurowano tablicę brązową z wyrytymi nazwami miejscowości, w których artylerja konna okryła się chwałą wojenną. Na zdjęciu moment odsłonięcia. Obok pomnika inspektor armji gen. dyw. Osiański, który dokonał odsłonięcia. Honory oddają artylerzyści w historycznych mundurach.

Minęły czasy

kiedy choroby włosów były dla wiedzy lekarskiej niezbadanym zagadnieniem dziś bowiem znanych jest kilkadziesiąt przyczyn wypadania i marnienia włosów. Wobec niezbitego faktu, iż każda z przyczyn wymaga odrębnego leczenia, zrozumiemy jest zawód po użyciu uniwersalnych domowych środków. Zapobiegawczo działa jedynie częste mycie głowy Szamponem Dr. Lustra.

Godło naszego miasta: złota łódź z wiosłem na czerwonej tarczy.

(k) W dniu 14 października r. b. w sali posiedzeń zarządu m. Łodzi odbyła się pod przewodnictwem komisarza rządowego m. Łodzi p. inż. Wojewódzkiego konferencja w sprawie ustalenia herbu naszego miasta — zgodnie z rozporządzeniem Prezydenta Rzplitej o godłach, chorągwiach i odznakach miast.

W konferencji tej wzięli udział zaproszeni przez komisarza Wojewódzkiego pp. przedstawiciele ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego — prof. Politechniki Warszawskiej inż. arch. Jarosław Wojciechowski, przedstawiciel warszawskiego towarzystwa heraldycznego — dr. Zygmunt Wdowiszewski, znany heraldyk dr. Marjan Gumowski, b. dyrektor muzeum wielkopolskiego z Poznania poseł Ludwik Waszkiewicz, kierownik archi-

wum akt dawnych m. Łodzi z XV i XVI wieku, jakie się znajdują na pieczęciach miejskich, przechowanych w łódzkich dokumentach archiwalnych.

Jako godło Łodzi ustalono złotą łódź z wiosłem na czerwonej tarczy. Te cechy istotne muszą być uwzględnione w projekcie godła Łodzi, natomiast samo wykonanie i stylizację łódki i wiosła pozostawia się projektodawcom.

Sąd konkursowy, który zajmie się tą sprawą, zwołany zostanie w połowie grudnia roku bieżącego. W konkursie tym wezmą udział wybitne siły artystyczne z Warszawy, Krakowa i Łodzi.

Wyróżniony z konkursu projekt zostanie przez zarząd m. Łodzi nabyty i przedstawiony ministerstwu do zatwierdzenia.



Komisja stypendjalna została powołana przez komisarza Wojewódzkiego.

(k) — Komisarz rządowy m. Łodzi, p. inż. Wojewódzki, powołał do życia specjalną komisję, mającą na celu rozpatrywanie podań osób, ubiegających się, na podstawie statutów stypendjalnych, obowiązujących w zarządzie m. Łodzi, o przyznanie zapomóg z funduszu miejskich na kształcenie się w wyższych zakładach naukowych.

W skład tej komisji weszli p. p.: komisarz Wojewódzki, jako przewodniczący, poseł adw. Bolesław Fichna, dyr. Tadeusz Czapczyński, prof. Zygmunt Lorenz i posłanka Kazimiera Marczyńska jako członkowie oraz, jako referent, naczelnik Waltratus.

Nie wolno zalegać w wypłacie pensyj pracownikom.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych poleciło podległym władzom i nadzorowanym związkom samorządowym, aby ściśle przestrzegano obowiązujących przepisów w sprawie ubezpieczenia emerytalnego pracowników samorządowych, m. in. aby nie zwalniano dyscyplinarnie pracowników bez uzasadnionych podstaw, celem uchylenia się od wypłacania im należnych świadczeń itp.

Równocześnie ministerstwo wezwało związki samorządowe do terminowego wypłacania uposażeń pracownikom komunalnym.

„Tabarin”

Narutowicza 20.
 „VARIETE KAWIARNIA MUSIC-HALL RESTAURACJA REWJA DANCING KABARET CYRK”

Tabarin
 Narutowicza 20

To wszystko codziennie od 5 p. p. do rana bez przerwy

Uwaga: Z dniem 19 bm. rozpoczynamy tradycyjne czwartki t. zw. wieczory premiery p. t. „NOC NIESPODZIANEK”.

TEATR
MUZYKA / SZUKA

TEATR MIEJSKI

Dzisiaj w środę oraz w czwartek i piątek wiecz. w dalszym ciągu komedia Fr. Langnera „Jak się nawrócił Ferdek Pisztora”.
W pełnych próbach pod reżyserją H. Starskiej i H. Żelwerowiczówny uroczą sztukę Devala — „Stefek”.
W sobotę o godz. 4-ej po południu po raz bez względu ostatni arcydzieła St. Wypiańskiego „Protesilas i Laodamia” oraz „Sędziowie” dla młodzieży szkolnej. Ceny najniższe od 30 groszy do zł. 1.50.

HANKA ORDONÓWNA W TEATRZE MIEJSKIM.

Niezrównana Hanka Ordonówna wystąpi w Teatrze Miejskim raz tylko jeden a to: w sobotę, 21 bm. o godz. 8.30 wieczorem z zupełnie nowym programem, który składać się będzie z 20 pieśni — nigdy jeszcze w Łodzi nie słyszanych. Do najnowszych szlagierów należą: „Lilje i romantyczność” Mickiewicza, „Flakier wiedeński”, „Tygodnik Paramountu” — „Skarga kuracjuszek” oraz pieśni z życia żydowskiego jak: „Abramek”, „Król” — „Szawczki” itp.
Bilety w cenie od 1 zł. do nabycia już w kasie teatru.

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE (Ogródowa 19)

W dniu dzisiejszym i następnych o godz. 8.15 wiecz. ciesząc się powodzeniem operetka w 3 aktach Straussa, libretto według Shawa p. t. „Bohaterowie”, w reżyserji M. Domostawskiego.
Bilety do nabycia w kasie teatru od godz. 11—2 i od 6 wiecz. Przedsprzedaż biletów odbywa się w P. B. P. „Orbis”, ul. Piotrkowska 65, tel. 101-01.

JUTRZEJSZY KONCERT ADY SARI

Jutro przyjeżdża do Łodzi znakomita śpiewaczka światowej sławy Ada Sari, która wieczorem o godz. 8.30 wystąpi w Filharmonji na 2-gim mistrzowskim koncercie z nowym i bogatym programem. Stała rozpoznawa ślawa p. Ady Sari osiągnęła obecnie swój punkt kulminacyjny. Entuzjazm towarzyszący występom artystki, świadczy o tem najlepiej. Zapowiedziany jutrzejszy koncert wywołał w naszym mieście niezwykłe zainteresowanie.

WIECZÓR WOKALNO - MUZYCZNY „LEGJONU ŚLĄSKIEGO”

W niedzielę, dnia 22 października rb. o godz. 16-ej w auli Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet przy Al. T. Kościuszki 57 odbędzie się „Wieczór Wokalno - Muzyczny”, organizowany staraniem Komitetu Światlicy Stow. Powstańców Śląskich Legion Śląski w Łodzi.
Program wypełni zespół symfoniczny pod kierownictwem p. K. Filipczyńskiego oraz występy solistów: śpiew — p. Górską, uczennicą szkoły p. prof. Barcewskiej, deldamacie — p. Kotyńską, skrzypce — p. Barwiński, cytra — p. Wacław Filipczyński, domra — p. p. Cendrowie, wolonczela — p. Sobolewski, tańce artystyczne, skitsch i w. in.
Całkowity dochód przeznaczony jest na urządzenie Światlicy w nowym lokalu Stowarzyszenia.

SALA FILHARMONJI

tel. 213-84.

JUTRO

o godz. 8.30 wiecz.

ŚPIEWA

Ada Sari

fenomenalna śpiewaczka koloraturowa
Blizsze szczegóły w afiszach
Bilety sprzedaje Kasa Filharmonji. 60-1

**Lustracja zakładów
opieki społecznej.**

(k). — W dniu wczorajszym komisarz rządowy m. Łodzi p. inż. Wojewódzki dokonał lustracji kilku miejskich zakładów i instytucji, prowadzonych przez wydział opieki społecznej.
Pan komisarz Wojewódzki, któremu towarzyszyli p. p. dyrektor zarządu miejskiego Kalinowski oraz naczelnik wydziału opieki społecznej Wisławski, zwiedził Dom Pracy przy ulicy Sienkiewicza 47, Miejski Dom Wychowawczy dla chłopców w wieku szkolnym przy ulicy Przędzalnianej 64 oraz żłobek dla niemowląt przy ulicy Tramwajowej.
Panu komisarzowi Wojewódzkiemu chodziło o stwierdzenie, czy dzieci w zakładach tych są dobrze odżywiane i ubierane oraz zbadanie warunków sanitarnych itp.
Lustracja ta — jak się dowiadujemy — dała rezultaty zadawalniające.

Dnia 13 października rb., po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach zmarła w Gdańsku i tamże pochowana została

B. P.
Leontyna z Bryczkowskich
OSSELOWA

przeżywszy lat 33.
O strasznym tym closely zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku
Mąż, Córka i Rodzina

Członkowie Akademii Literatury.
Nazwiska nominatów są już znane.

Nasz warszawski korespondent (B) telefonuje:
Wedle wiadomości, kursujących w warszawskich kołach literackich, pierwszym siedmiu członków Polskiej Akademii Literatury miało już otrzymać nominacje. Nominatami są podobno Juliusz Kaden - Bandrowski, Wacław Berent, Leopold Staff, Zofja Nałkowska, Piotr Chojnowski, Zenon Przesmycki-Miriam i Wacław Sieroszewski, który ma być pierwszym prezesem Polskiej Akademii Literatury. Nominaci ci mają dokonać kooptacji dalszych 8 członków, wśród których wymieniane są nazwiska dr. Boy - Żeleńskiego, Karola Huberta Roztworowskiego, Andrzeja Struga, Ferdynanda Goetla i innych.

Kość stanęła jej w gardle
Straszna śmierć młodej kobiety.

(g) Czy należy wierzyć w przeznaczenie?... Czy rację mają ludy orientalne, które wierzą w fatum, wiarą ślepa i niezłomną?... Były i będą stale zwalczające się kierunki filozoficzne rozwiązujące tę kwestję w sposób djamentralnie przeciwny.
Tragiczna śmierć nieszczęśliwej Marji Jasińskiej, robotnicy, ostatnio bezrobotnej, zamieszkałej przy ul. Obłęgorskiej — jest przyczynkiem do zagadnienia: wolna wola — czy przeznaczenie. Śmiemy twierdzić, że Jasińskiej było przeznaczone umrzeć w młodym wieku i śmiercią gwałtowną. I przeznaczenie tej kobiety dopełniło się wczoraj.
Przed kilku laty Jasińska targnęła się na swe własne życie. Napila się kwasu solnego. Lekarze zdołali ją uratować. Ale trucizna wyżarła w gardle w krani, czy w przelyku Jasińskiej spore wgłębienie. Jasińska wyleczyła się zupełnie. Przez dłuższy czas pracowała w fabryce, wyszła za mąż i miała dziecko. Dziwiła się samej sobie, jak mogła kiedyś myśleć o samobójstwie. Tylko to wgłębienie w gardle zostało...
Wczoraj z dzieckiem i mężem Jasiń-

ska s'ediała przy obiedzie. Na obiad ugotowała krupnik. Dobry krupnik na kościach. Nagle Jasińska zachlęsnęła się i poczęła się dusić. W jednej chwili stała się ślona. Tchu jej brakło. Kość stanęła jej w gardle.
Przerażony mąż wezwał pogotowie kasy chorych. Lekarz nie mógł wyjąć kości. Tymczasem Jasińska była już bez przytomności. Nie było ani chwili do stracenia. Lekarz uznał, że należy nieprzytomną Jasińską przewieźć do szpitala gdzie będzie dokonana operacja wyjęcia kości. Jasińskiej trzeba było przeciąć gardło. Inaczej nie było możliwości wyjęcia kości.
Lekarze nie tracili czasu. Wszystko odbyło się w maksymalnym pośpiechu. Tylko nim przystąpiono do operacji — Jasińska zmarła od uduszenia.
Zamiast operacji lekarze dokonali sekcji zwłok. I wówczas okazało się, że kość utkwiła w owym wgłębieniu, jakie pozostało w gardle Jasińskiej po zamachu samobójczym.
Fatum z wierzeń Islamu, greckie Erynie — dosięgły nieszczęśliwej kobiety.

Kobiety słowem, a on—pięścią.
Sąd skazał Kozubowskiego na dwa i pół roku więzienia.

(as) Sąsiadki źle z sobą żyją. To się zdarza bardzo często. Spotykają się na korytarzu, przy zlewie, w bramie, w sklepiu. Obie są w języku mocne, o dobór słów nie dbają. Nie przepuszczają sobie przy żadnej okazji. Co dzień słysząc wymyślenia, hałasy, krzyki. Tak stan rzeczy jest w wielkich domach łódzkich, w których w jednoizbowych mieszkaniach żyją obok siebie setki rodzin — na porządku dziennym. Klóca się i przeprasza, znieważają i ubliżają sobie nawzajem. Któżby tam zwracał uwagę na babskie sprawy...
Gorzej jest, gdy do tych kobiecych swarów wciągani są mężczyźni. Wtedy mniej się gada a więcej czyni. Mniej pyskuje, a więcej bije. Tak właśnie działo się w domu przy ulicy Abramowskiego 38, gdzie pani Kozubowska miała oddawna na pieńku z sąsiadkami, Konopką, Popławska i Petliczek. Awantury były częste, ale w rezultacie niegroźne. Gdy zaś z jednej strony w obronie znieważonej Kozubowskiej stanął jej sublokator, Krysiak, a z drugiej wmieształ się Kozubowski — mąż, rzecz od razu wzięła obrót groźny. W rezultacie srodze pobity Krysiak przez dłuższy czas walczył w szpitalu ze śmiercią, a wczoraj przybył na rozprawę i stanął przed sądem jako 100-procentowy katekar: cała lewa połowa ciała Krysiaka jest sparaliżowana. Le-

karz orzekł zupełną niezdolność do pracy.
Rzecz działa się 5 maja. W bramie domu spotkały się panie antagonizki i rozpuściły języki. Usłyszawszy hałas, Kozubowski wybiegł z domu, a dojrzawszy Krysiaka, uderzył go styłu w głowę. Krysiak padł. Kozubowski uderzył go jeszcze dwukrotnie. Pobity wstał i pobiegł w kierunku komisariatu policji. Po kilku krokach padł ponownie: tym razem stracił przytomność.
Kozubowski nie przyznał się do winy. Uderzył Krysiaka tak, jak się zwykle uderza kogoś, do kogo się ma złość: był bardzo rozgniewany, że obraził jego żonę. Ale przecie nie spodziewał się, żeby tych kilka marnych uderzeń miało pociągnąć za sobą aż tak tragiczne skutki.
Biegły lekarz sądowy stwierdził, że poszkodowany doznał od uderzenia wylewu krwawego w mózgu, utracił na dłuższy czas mowę, a na zawsze zdolność władania prawemi koniecznymi. Uderzenie mogło być zadane nawet pięścią, choć należy przypuszczać, że Kozubowski musiał mieć w ręku jakieś tpe narzędzie.
Świadkowie podają szczegóły samego zajścia: nikt nie zauważył, co oskarżony miał w ręku.
Poszkodowany wnosil powództwo cywilne w wysokości 25 tysięcy zło-

Zbiórka dla bezrobotnych.



Na ulicach miasta Rotterdamu odbyła się zbiórka na bezrobotnych, w której panie z towarzystwa brały udział w strojach, modnych u schyłku poprzedniego stulecia.

Jeśli nie...

...kupileś sobie jeszcze losu 28 Loterii Państwowej, pozwól, że ci powiem kilka słów, gorzkiej, ale niewątpliwiej prawdy!
Jeszcze tylko kilka dni dzieli nas od chwili, kiedy rozpocznie się wielka batalia szczęścia. Jeszcze tylko kilka dni zostało, abyś mógł wziąć udział w losowaniu w 1-ej klasie na nowozorganizowanej 28-ej Loterii Państwowej. Jeśli tego nie uczynisz, znajdziesz się w rozprószonej gromadzie maruderów, podążających leniwie za potężną armią tych, którzy będą walczyć i zwyciężać.
Nie ulega wątpliwości, że trudno ci będzie nie widzieć i nie wiedzieć o tem wszystkim, co się niedługo dzieć w rzeczywistości. Czytasz przecież pisma codzienne i będziesz musiał przez pewien czas oglądać szpalty zupełnie tabelmociażnienia. Prosta ciekawość każe ci rzucić okiem chociażby na wzmianki powtarzać sobie:
— Do licha! Zmarnowałem dobrą okazję!...
Kiedy dokoła siebie usłyszysz słowa zadowolenia i nadziei, będziesz się czuł tak, jak ten, którego wykluczono z dobrej zabawy. A przecieź ciebie nikt nie wykluczył, ty się sam wykluczyłeś.
Nie sądzę tedy, aby było warto zaniedbać rzeczy tak prostej i łatwej, jak kupno losu, chociażby 4-wiertki losu! To prawda, że czasu jest już niewiele, ale jest go jeszcze dosyć, aby załatwić swoją sprawę w najbliższej kolekturze!
Zrób to, abyś za kilka dni nie musiał codziennie sobie powtarzać:
— Do licha! Zmarnowałem dobrą okazję!...

Skrzynka do listów.

Do Redakcji „Ilustrowanej Republiki” w mieście.
W związku z notatką p. t. „Budowa wodociągów w Łodzi”, zamieszczona w Nr. 285 „Ilustr. Republiki” z dnia 13 października 1933 roku — proszę Redakcję o zamieszczenie poniższego wyjaśnienia:
Wspomniana wyżej notatka oparta jest na nieporozumieniu, bowiem poruszone w niej kwestje całkowicie nie odpowiadają stanowi rzeczy i nie mają nic wspólnego z budową wodociągu m. Łodzi.
Komisarz Rządowy:
Inż. Wacław Wojewódzki.
OFIARA.
Na Dom Sierot, Północna 38. Zamiast kwiatów na grób b.p. Ruty Eli. Ino wiczówny składa personel firmy Trajstman 15 zł.

tych — równowartość swych poborów jako elektromonter za dziesięć lat pracy.
Sąd skazał Kozubowskiego na dwa i pół roku więzienia i zasądził powództwo cywilne w całej wysokości.

Miasto, w którym niema kryzysu.

Ciekawy eksperyment finansowo-gospodarczy, przeprowadzony przez burmistrza miasteczka Wörgl. — Wypuszczono pieniądze, których każdy mieszkaniec chce się nagwałt pozbyć.

Rząd zagroził burmistrzowi procesem i więzieniem

Wörgl — to mała miejscina austriacka w Alpach tyrolskich, której mieszkańcy są przeważnie bezrobotni.

Cóż się jednak stało, że to małe miasteczko w Tyrolu znane jest obecnie na całym świecie, a o tem, co się w miasteczku dzieje, donosiliśmy już w swoim czasie, a teraz dowiadujemy się dalszych szczegółów:

Oto w Wörgl odbywa się obecnie wielki eksperyment gospodarczy, który być może, zaważy na losach całego świata.

Burmistrzem miasteczka Wörgl jest człowiek, pochodzący z ludu, człowiek mało wykształcony, lecz posiadający wiele t. zw. „chłopskiego rozumu”. I oto pewnego dnia burmistrz ów zadał sobie następujące pytanie:

— Co właściwie Wörgl może mieć wspólnego z wielkim kryzysem wszechświatowym?

— Dlaczego moi skromni obywatele mają w jednakim stopniu znosić skutki kryzysu z mieszkańcami Paryża, Wiednia, Londynu i Berlina?

Miasteczko Wörgl odseparowało się od całego świata i — trzeba przyznać — udało mu się narazie odseparować również od wszechświatowego kryzysu...

Gmina miasteczka Wörgl zebrała wszystkie swe oszczędności, złożyła je w miejscowej kasie oszczędnościowej i wypuściła na tę sumę specjalne banknoty obiegowe.

Nowe pieniądze, wypuszczone przez gminę Wörgl, różnią się od innych pieniędzy tem, że ostatniego dnia każdego miesiąca tracą jeden procent swej nominalnej wartości. Każdy więc, kto posiada te banknoty, stara się je czemprędziej wydać przed końcem miesiąca, zanim straciłby je do devaluacji.

W ten sposób pieniądzy, które w organizmie społeczeństwa odgrywają rolę krwi, a w Wörgl — chodzą do burmistrza miasteczka.

Przebieg w obieg nowych pieniędzy odbył się w ten sposób, że burmistrz uruchomił wielkie roboty publiczne,

których zaangażował kilkuset robotników, wypłacając im należność za pracę nowymi banknotami. Robotnik, chcąc się automatycznie pozbyć pieniędzy, w końcu miesiąca, niezwłocznie do kupca, Kupiec niezwłocznie pieniądze do dostawców, czyniąc nowe zamówienie. Dostawca również nie chciał czekać zbyt długo tych niezwykłych pieniędzy i poraz pierwszy od dłuższego czasu wypłacił punktualnie swym urzędnikom, składając jednocześnie wniosek o wypłatę skarbowa, który również nie widział go już oddawna...

Kto zaś miał pecha, że przedostał się do niego pieniądze znajdujące się w jego rękach, pędził czemprędziej do urzędu skarbowego, by uregulować podatek... Każdy bowiem rozumował w ten sposób:

— Mam trzymać pieniądze do jutra, to wolać dziś wypłacić te pieniądze do kasy gminnej lub skarbowej...

Zdarzało się więc w miasteczku Wörgl — czego napewno niema w żadnym innym mieście na świecie — że obywatele zgóry wpłacali należność za podatek...

Cała mądrość polegała bowiem na tem, że podczas gdy na całym świecie ludzie starają się jaknajdłużej zachować pieniądze w swej kieszeni, w Wörgl obywatele dążyli do tego, by jak najprędzej wydać jaknajprędzej... chcieli się pozbyć... Innymi słowy: — w Wörgl wprowadzono swego rodzaju zmonopolizowaną i zmonopolizowaną inflację.

Kasa gminna nie długo była pusta. Wypuszczone nowe banknoty szybko wróciły do swego punktu wyjścia. Gmina miasta Wörgl jest dumna z tego, że w kryzysowym roku 1933 przeprowadziła różne roboty publiczne na sumę 100,000 szylingów, podczas gdy suma nowych banknotów, będących w obiegu, nie przekraczała 12,000 szylingów. Miasteczko Wörgl zmieniło od razu swój wygląd zewnętrzny. Ulice posiadają asfaltowe jezdnie, rozpoczęto roboty kanalizacyjne i wodociągowe i nawet w robocie jest wielki most betonowy.

Zaczyna się już mówić o wielkim cudzie gospodarczym w Wörgl... Burmistrz otrzymuje ze wszystkich stron świata najróżniejsze zapytania w sprawie przeprowadzonego eksperymentu. W wielu miejscowości próbowano już naśladować eksperyment gospodarczy z Wörgl.

Ale życie nie składa się z samej tylko praktyki... Teoria, niestety, odgrywa również wielką rolę. Rząd austriacki zwrócił się do burmistrza z Wörgl z monitem, że żadna gmina nie ma prawa wypuszczania w obieg banknotów, jest to bowiem tylko przywilejem Banku Narodowego.

Jeśli na tem tle dojdzie do sprawy sądowej — a na to się zanosi — w takim razie będziemy świadkami niezmiernie ciekawego procesu, który zainteresuje cały świat.

Oczywiście, że burmistrz z Wörgl był już niejednokrotnie objektem wiadomości dziennikarskich. Jeden z dzieńników zagranicznych zwrócił się doń z zapytaniem, w jaki sposób wpadł na pomysł przeprowadzenia tak ryzykownej reformy pieniężnej...

Burmistrz z Wörgl odpowiedział mu na to:

— Przed piętnastu laty leżałem w

okopach jako żołnierz austriacki na froncie rosyjskim. Straszliwe chwile wojny podczas chłodnych, dżdżystych nocy próbowałem sobie urozmaić lekturą. Im fantastyczniejsza była książka, tem chciwiej ją pożerałem. Pewnego dnia wpadła mi w ręce książeczka, której autorem był niejaki Silvio Gesell. Jest to nazwisko, niespotykane w żadnym podręczniku literatury, mimo to Gesell jest autorem wielu sensacyjnych pomysłów. Był on między innymi świadkiem wielkiego chaosu gospodarczego po wojnie w Ameryce Południowej. Jako ekonomista jest on laikiem, lecz posiada wiele praktycznego zmysłu. W jego umyśle zrodził się projekt puszczania w obieg „dewaluacyjnego pieniądza”...

Burmistrz z Wörgl pierwszy wprowadził w życie projekt fantasty — jak narazie — nieże na tem wychodzi.

Kwadratura koła — przed sądem

Wyrok sędziów węgierskich brzmi, że problem ten może być rozwiązany. — Na czem polega trudność zagadnienia. — Uczniowie stwierdzili, że zadanie jest nierozwiązalne.

(sb) Niecodzienna rozprawa sądowa odbyła się przed kilku dniami przed sądem w Klausenbergu na Węgrzech. Komplet sędziowski miał wydać wyrok, nie mający nic wspólnego z prawem, a mianowicie, czy... kwadratura koła jest możliwa do przeprowadzenia. Szczegóły tej sprawy są następujące. Przed kilku miesiącami zmarł na Węgrzech wielki fabrykant obuwia, Kristowicz. Znaczną część swego majątku zapisał Kristowicz na cele naukowe. W testamentie swym zaznaczył że procenty należy wypłacić temu uczonemu, który choć w części rozwiąże kwadraturę koła, cała zaś suma przeznaczona będzie dla tego, który to zagadnienie rozwiąże definitywnie. O ileby w ciągu stu najbliższych lat problem ten nie został rozwiązany, należy całą sumę rozdzielić między potomków zmarłego.

Synowie Kristowicza, niezadowoleni z takiego testamentu, wnieśli skargę do sądu, domagając się obalenia testamentu, albowiem przeprowadzenie kwadratury koła jest niemożliwe. Po wywodach obu stron sąd wyniósł wyrok, odrzucający skargę spadkobierców zmarłego. W motywach wyroku sąd zaznaczył, że postęp wiedzy w ciągu ostatniego stulecia

jest tak wielki, iż nie wiadomo, czy w najbliższych latach już problem kwadratury koła nie zostanie rozwiązany.

Czy orzeczenie sądu w Klausenbergu jest rzeczywiście miarodajne? Czy któryś z uczonych pokusi się rzeczywiście o zdobycie wielkiej fortuny pozostawionej przez Kristowicza. Mimo iż „sądownie” rozwiązaniem kwadratury koła jest możliwe, faktycznie jednak jest to problem, który nie znajdzie nigdy swego rozwiązania. Współczesny wiek zaznaczył się wprawdzie nadzwyczajnym rozwojem techniki jednak wszelkie zdobycze na tem polu nie mogą naprzykład doprowadzić do obalenia tak prostej prawdy matematycznej, że dwa plus dwa stanowią cztery, lub że suma kątów w trójkącie równa się 180 stopniom. Problem kwadratury koła istnieje już od przeszło 2.000 lat i w założeniu swem jest zadaniem, jakby się na pierwszy rzut oka zdać mogło, bardzo łatwym. Chodzi o zbudowanie przy pomocy linijki i cyrkiła takiego kwadratu, którego powierzchnia równałaby się powierzchni danego koła. Już szereg uczonych greckich starał się bezskutecznie rozwiązać ten problem. Jedynie Hypokratesowi udało się zbudować kwadrat o powierzchni równej

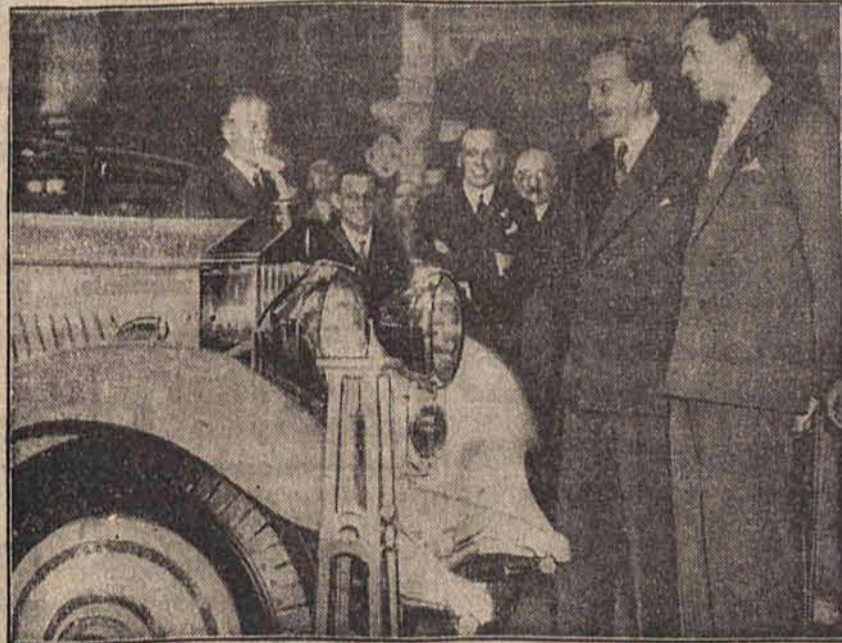
danemu wycinkowi koła, jednak zagadnienia kwadratury koła nie mógł on rozwiązać. W średniowieczu i w czasach odrodzenia tysiące uczonych głowiło się nad tem zagadnieniem. Między innymi zajmował się nim również Leonardo da Vinci. Zdołał on przeprowadzić wprawdzie kwadraturę koła, jednak użył do pomocy walca, nie zaś cyrkiła i linijki.

W rezultacie kwadratura koła stała się symbolem zagadnienia mitycznego. W wieku XVIII napływały do akademii w Paryżu takie ilości rzekomo trafnych rozwiązań tego problemu, że w roku 1775 postanowiono wogóle nie sprawdzać tych rozwiązań i nie przyjmować ich. Wreszcie 50 lat temu zdołał matematyk niemiecki Ferdynand Lindeman dowiedzieć niezłomie, że kwadratura koła jest niemożliwa do przeprowadzenia.

Jak wiadomo, w matematyczny wzór o powierzchni koła wchodzi tak zwana liczba „Pi”, wynosząca w przybliżeniu 3.14159. Jest to tak zwana liczba irracjonalna i jako taka nie może być graficznie przedstawiona. Tem samem też należy wytłumaczyć fakt, że kwadratura koła jest niemożliwa do przeprowadzenia. Dowodzenie Lindemana zostało uznane przez cały świat naukowy i od tego czasu żaden poważny uczyony nie zajmuje się tem zagadnieniem.

Potomkowie węgierskiego fabrykanta butów otrzymują za sto lat wielki spadek. Należy zaznaczyć, że istnieje kilka podobnych legatów, pozostawionych przez zmarłych dla uczonych, którzy rozwiąże kwadraturę koła. Między innymi francuz Le Blanc zapisał znaczny majątek na ten cel. Towarzystwo, które ma przyznać nagrodę jest stale zasypywane rozwiązaniami, jednak żadne z nich nie jest trafne. Swego czasu również matematyk francuski Mathelon przeznaczył sto ludiorów temu, kto znajdzie błąd w jego rozwiązaniu kwadratury koła. Istotnie znalazł się wkrótce ktoś, kto błąd ów znalazł i otrzymał nagrodę...

Ex-król Alfons na wystawie samochodowej.



Otwarcia tegorocznej wystawy samochodowej w Londynie dokonał książę Jerzy. Na zdjęciu widzimy księcia Jerzego (na prawo) w towarzystwie ex-króla hiszpańskiego, Alfonsa (na lewo) przy stoisku Rolls-Royce'a.

LEKARZ-DENTYSTA

F. Kopciowska
Gdańska 37

tel. 232-55,

przyjmuje od 9—3.

w Lecznicy Piotrkowska 294 od 4—7 w.
przy Górnym Rynku.

RADIODOPORAM

ŚRODA, 18 października 1933 r.

7.00—7.05: Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”.
 7.05—7.20: Gimnastyka.
 7.20—7.35: Muzyka z płyt.
 7.35—7.40: Dziennik poranny.
 7.40—7.52: D. c. muzyki z płyt.
 7.52—7.55: Chwilka gospodarstwa domowego.
 7.55—8.00: Odczytanie programu na dzień bieżący.
 8.00—11.30: Przerwa.
 11.30—11.40: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej.
 11.40—11.45: Wiadomości o eksporcie polakim.
 11.50—11.55: Wiadomości bieżące.
 11.57—12.05: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa.
 12.05—12.30: Jazz w wyk. orkiestry Wiesława Wilkocza.
 12.30—12.38: Dziennik południowy i wiadomości meteorologiczne.
 12.38—13.00: D. c. muzyki jazzowej.
 13.00—15.30: Przerwa.
 15.30—15.40: Komunikat Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi.
 15.40—16.10: Mało znane utwory symfoniczne Rachmaninowa i Liszadwa (płyty).
 16.10—16.25: Pogawędka p. t. „Jaskółka i bociek poleciały do Afryki” — wygl. wujaszek Jas.
 16.25—16.40: „Listy od dzieci” — omówi p. Wanda Tatarskiwicz-Małkowska.
 16.40—16.55: Muzyka z płyt.
 16.55—17.50: Koncert solistów: D. Danczowski (wolonczela) J. Zwińdrowna (sopr.).
 17.50—18.00: Repertuar teatrów i komunikaty łódzkie.
 18.00—18.20: Odczyt p. t. „Sprawa pozaszkolne go przysposobienia zawodowego” — wygl. inż. Z. Sławiński.
 18.20—19.05: Orkiestra ludowa A. Stromberga.
 19.05—19.25: Rozmaitości.
 19.25—19.40: „Kwadransy i feljetyony literackie w naszym programie zimowym” — wygl. Zygmunt Kisielewski.
 19.40—19.45: Odczytanie programu na dzień następnny.
 19.45—19.55: Dziennik Wieczorny.
 20.00—21.00: Orkiestra gitarzystów Tychowskiego i Adam Wysocli (piosenki).
 21.00—21.15: „Życie kupieckie w Polsce” wygl. red. Albert Podlasiak (feljeton).
 21.15—22.00: Recital fortepianowy — Henryka Sztompki.
 22.00—22.10: Wiadomości sportowe.
 22.10—23.00: Muzyka taneczna z danc. „Adria”.
 23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne dla lotnictwa i komunikat policyjny.
 23.05—23.30: D. c. muzyki z dancingu „Adria”.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

16.15. DAVENTRY. Koncert symf.
 20.00. STOCKHOLM. Koncert symfon.
 21.00. RZYM. „Dziewczę Zachodu” — opera Pucciniego. Tr. z Teatru „Argentina”.
 21.15. DAVENTRY. Koncert symfoniczny z Queen's Hallu.
 21.45. PARYŻ (Radio-Paris). Koncert symfon.

Nasz reporter zanotował:

W dniu wczorajszym w mieszkaniu własnym przy ul. Księży Młyn 8, zastała nagle 72-letnia żona strażaka Małgorzata Kotow.
 Lekarz pogotowia stwierdził zgon, wskutek krwotoku gardła.
 Zwłoki Kotow policja zabezpieczyła na miejscu.

Na ulicy Wilanowskiej dwóch nieznanymi osobnikami napadło na powracającą do domu służącą Mariannę Filipiak, zamieszkającą przy ulicy Wilanowskiej 10 i tępym narzędziem zadało jej szereg uderzeń w głowę.
 Lekarz pogotowia udzielił rannej pomocy.
 Za napastnikami policja wdrożyła poszukiwania.

W dniu wczorajszym na przechodzącym przez fezdnie przy ul. Narutowicza, obok domu Nr. 56, tragarza 39-letniego Szulima Baumgartena (Nowomiejska 30) najechało auto. Baumgarten uległ ogólnemu obrażeniu całego ciała.
 Lekarz pogotowia po udzieleniu pomocy pozostawionemu, przewióził go karetką pogotowia do domu.
 Sprawca przejechania — szofer zdołał zbiec bezkarnie.

ODCZYT P. POSŁA DR. FICHNY.

Staraniem stowarzyszenia Polsko-Jugosłowiańskiego w Łodzi, dziś t. j. w środe 18 b. m. o godz. 20-iej w sali Rady Miejskiej wygłosi odczyt p. poseł dr. Bolesław Fichna p. t. „Moje wrażenia z wycieczki Parlamentarzystów Polskich do Jugosławii”. Wstęp wolny.

Komunikat Miejskiego Komitetu W.F. i P.W.

Miejski Komitet Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego w Łodzi podaje do wiadomości PP. Przewodniczącym Komisji prób o P. O. S., że na podstawie § 26 Regulaminu Państwowej Odznaki Sportowej z dnia 15 maja 1932 roku termin złożenia protokołów prób celem zatwierdzenia przez Wojewódzki Komitet dnia 15 listopada 1933 roku.

W związku z powyższym Komitet prosi PP. Przewodniczących o zakończenie prób o P. O. S. i nadesłanie protokołów wraz z wykazami imiennymi w terminie do dnia 10 listopada 1933 roku.

Aresztowanie dyrektora fabryki ceramicznej naskutek doniesienia osadzonych w więzieniu za nadużycia urzędników. — Dyr. Czubek usiłował popełnić samobójstwo

Poznań, 17 października.

Swego czasu „Express Ilustrowany”, pierwszy z prasy poznańskiej doniósł o głośnej sprawie nadużyć w fabryce ceramicznej Krotoszyn — Przysieka.

W aferę tę wmieszani byli b. kierownik fabryki Bronisław Bukowski, magy

nier Wł. Linke i Dolczewski oraz księżkowna Wesółowska.

Naskutek wszczętych dochodzeń Wesółowska popełniła samobójstwo a pozostałych podejrzanych osadzono w więzieniu. Aresztowani wszczęli przeciwko Czubkowi który jest głównym akcjonar-

uszem fabryki jej dyrektorem, kontraktację, oskarżając go o działanie na szkodę Skarbu Państwa i pozostałych akcjonariuszy.

Miał on deklamować na koleji przesyłki wagonowe z klinkerami jako zwykłą cegłę co powodowało dużą różnicę w opłacie za przewóz. Poza tym dyrektor Czubek miał przy zakupie mało wartościowych maszyn wystawiać rachunki znacznie wyższe.

W wyniku dochodzeń władze śledcze zarządziły aresztowanie dyrektora Czubka i osadzenie go w więzieniu. Tuż przed aresztowaniem dyr. Czubek usiłował popełnić samobójstwo przez powieszenie się, został jednak uratowany.

Pił wódkę i bił żonę.

Sąd skazał niepoprawnego Manieckiego na 3 lata więzienia.

(as) Przed sądem okręgowym rozegrał się wczoraj jeden z aktów długiego, od kilku lat trwającego, dramatu małżeńskiego. Wyrok skazujący, jaki zapadł w dniu wczorajszym, najpewniej nie położył kresu tak przewlekłej, niemal krwawej sprawie: oskarżony Maniecki jest alkoholikiem i z uporem pijaka powraca zawsze do swej żony. Ponadto Maniecki dwukrotnie próbował pozabawić się życia. Gdy wyjdzie z więzienia, da się znów opętać dawnymi nałogom: albo odbierze sobie wreszcie życie, albo zrobi krzywdę żonie.

W marcu Maniecki stał przed sądem okręgowym, winny gróźb pod adresem żony. Zył z nią w separacji, zabrał od teściów dziecko i nie chciał go zwrócić. Gdy matka przybiegła do domu męża — Maniecki dobył rewolweru i

gdyby nie brat Manieckiego, kto wie czyby nie doszło do przelewu krwi. Poza tym oskarżony często groził żonie, że ją zabije.

Stracił pracę jako biuralista z własnej winy: pił. Żona go opuściła. Ale Maniecki pamiętał, że żona zarabia i nachodził ją, żądając pieniędzy.

Gdy był trzeźwy, obiecywał, że się poprawi, że nie będzie pił, że postara się o pracę. Raz jeden wysłuchała żona tych próśb męża i zamieszkała z nim pod jednym dachem, ale rychło wszystko wróciło do dawnego trybu...

W marcu został Maniecki skazany na rok więzienia z zawieszeniem wykonania kary na 5 lat.

Wczoraj odpowiadał za dwie z liczych awantur, jakie urządzał żonie.

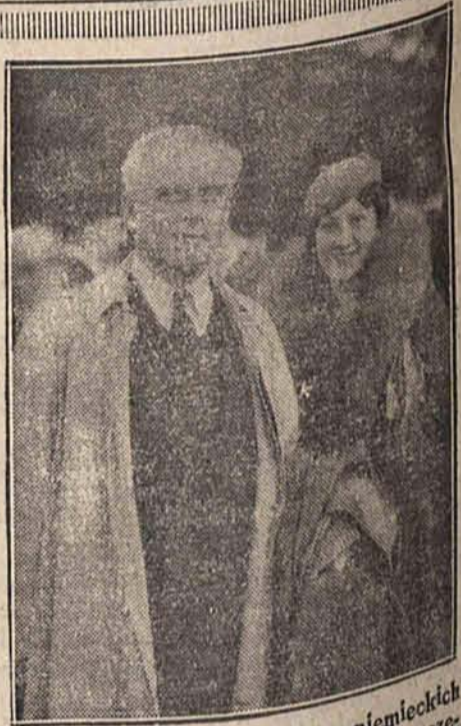
W styczniu r. b. Maniecki wtargnął do mieszkania żony przy ul. Zakątnej 25, schwycił ją za gardło i począł dusić. Gdy przybiegła na pomoc siostra Manieckiej i wszczęła alarm — oskarżony zbiegł. W dniu 17 maja r. b. Maniecki znów zjawił się w mieszkaniu żony, groził, że ją zabije, jeśli mu nie da pieniędzy na wódkę, a gdy napadnięta wybiegła na ulicę, podsądny dogonił ją i uderzył młotkiem, który miał przy sobie.

Oskarżony nie przyznał się do winy. Przedewszystkiem starał się przekonać sąd, że nie jest nałogowym alkoholikiem. Maniecki ma wykształcenie szóstoklasowe. Może dlatego uważał, że nie upijał się, a „markotyzował” spirytusem po każdej sprzeczce z żoną. W słowach górnolotnych oskarżony podawał, że pracował przez kilka lat na posadzie i wtedy nigdy nie zwracał się do żony po pieniądze na wódkę. Co zaś do ostatniej awantury, to małotka nie przygotował na żonę, tylko dla celów samoobrony. Kogo się lękał — tego oskarżony podać nie może.

Zeznania Juljanny Chojnackiej malują gęhenne tej kobiety w pożyciu z oskarżonym. „Powodem wszyskiego było pijaństwo” — oświadcza poszkodowana. Mąż żądał od niej pieniędzy, bił ją i krytycznego dnia krzyczał: „Ty jesteś od tego, żebyś dawała pieniądze. Jeżeli nie dasz, to będziesz trupem. A ja i tak znajdę inną, która mi da gotówkę!” Po utracie pracy, co również nastąpiło naskutek pijaństwa, oskarżony sprzedał wszystko i popełnił zamach samobójczy. Gdy go doratowano — obiecywał, że się poprawi.

Kilku dalszych świadków zaścicia podaje inne, mniej ważne szczegóły. Wynika z nich jasno, że oskarżony chciał zabić swą żonę i młotek miał przy sobie właśnie po to, by jej zadać cios śmiertelny.

Sąd, po wysłuchaniu przemówienia p. prok. Nikitenki i obrońcy apl. Kaliskiego, ogłosił wyrok, skazujący Manieckiego na trzy lata więzienia.



Najsłynniejszy reżyser scen niemieckich Max Reinhardt, zmuszony do opuszczenia Niemiec, bawi obecnie w Paryżu. Na zdjęciu Reinhardt w towarzystwie żony i tystki niemieckiej Lotty Schoene.

Do obrońców Lwowa!

W bieżącym roku Lwów będzie obchodził 15-lecie Obrony Lwowa w sposób szczególnie uroczysty, przyczyniając się do obchodów rocznicy Listopada 1918 roku, a także z państwowym Świętem Niepodległości.

Komitet Obchodu, licząc się z całym apelem do zamieszkałych na całym obszarze Państwa — Obrońców Lwowa, do tych wszystkich, którzy brali udział w Odsieczy Lwowa, jakoteż do całego społeczeństwa, by w uroczystościach tych wzięli gremjalny udział.

Komitet Obchodu, licząc się z wielkim zjazdem Obrońców Lwowa, uczestników Odsieczy oraz członków organizacji wojskowych, społecznych i gości z całej Polski, poczynnymi krokami celem przygotowania dla uczestników zjazdu delegacji i wyżywienia, oraz uzyskania dla idących zniżek kolejowych na podstawie kart uczestnictwa, wydawanych przez Komitet Obchodu.

Karty uczestnictwa wysyłane będą na piśmie zgłoszenie w drugiej połowie października i w listopadzie. Zamiejscowych uczestników zjazdu, względnie tujących na kwatery i zniżkowe, zgłoszenie zbiorowe wyżywienie, uprasza się o jak najwcześniejsze zgłoszenie zapotrzebowania na adres: Komitet Obywatelski Obrony Lwowa we Lwowie, Ratusz, I p., pokój Nr. 51.

300.000
na № 133.355

100.000
na № 58080

75.000
na № 75040

50.000
na № 110258

50.000
na № 154409

padło ostatnio
w
KOLEKTURACH

WOLANOWA

ŁÓDŹ
Piotrkowska 11
i Piotrkowska 72
Konto P. K. O. 141.795

Kto chce zdobyć
majątek — gra u
WOLANOWA
bo

GRACU
WOLANOWA
To pewna wygrana

CIĄGNIENIE
jutro

CASINO

To czego jeszcze nie było w dziejach kinematografii

Cały świat jest oszołomiony tym miljonowym filmem

Początek o godz. 4 p. p. Pasé-partout i bilety ulgowe nieważne

Dzisiaj i dni następnych!

KING KONG

OSMY
CUD
ŚWIATA

W rolach głównych:

Fay Wray, Robert Armstrong, Bruce Cabot

Real. E. SCHOEDZACK wg. E. WALLACE'A.

King Kong 23 metrów

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

Łódzkiego okręgu włókienniczego.

Finanse Francji

Minał już cały kwartał od uroczystej proklamacji „złotego bloku” państw paryżelskich, obejmującej Francję, Belgię, Holandję, Szwajcarię, Włochy i Polskę. Stwierdzić trzeba, że dotąd żaden z uczestników tego „bloku” nie wylał się z jego składu. Tym bardziej zainteresowanie powstaniem zwrócone jest ku walce, jaką Francja walczy z walutą Francji. Istnieje rozumienie ogólnej doniosłości sprawy, z jej inicjatywą, opartym o jej prestiż i o jej 82 miliardy złotych w zapasie Banku Francuskiego.

Przez silnym podmurowaniu dewizowym doprowadza się do problemu budżetowego. Budżet na rok bieżący uchwalony jest z przewidywanym deficytem ponad trzy i pół miljarda franków. W przewidywaniu deficyt będzie znacznie

W tym czasie prowadzona jest za pomocą komisji co do sposobu zrównoważenia następnego budżetu. Opinia ma przed sobą kilka konkurencyjnych projektów, z których wyłoni się sfera zrównoważenia budżetu i sfera społeczna, zależnie od tego od kogo pochodzi.

Przez rząd lansowana jest koncepcja połowego deficytu, przewidywanego na ok. 6 miliardów, miałyby one w rzeczywistości osiągnięte w równowadze w działach uposażeń, zapobiegających dla kombatantów i administracji, a także wpływów z nowych podatków, z powiększenia starych podatków bezpośrednich i pośrednich, a także bicia bilonu.

W tym celu projekty parlamentarne punktowo przenoszą raczej na nowe podatków, ugrupowania pracownicze — w wyższym stopniu na podatkach zwłaszcza w działach pośrednich, a ewent. na podatki pośrednie.

W tym czasie w tej chwili, która jest najbardziej realna. Może być w warunkach francuskich prowadzenie się na jakąkolwiek z

Władze parlamentarnych sił francuskich powzięcie decyzji i jej wykonanie jest oczywiście znaną rzeczą z naszych dni. Polemiki i targi trwają, a w tym czasie francuski ma niewątpliwie silne zadanie inne. Jednakże zaufanie ma także swoje granice. Kapitał naukowy już doświadczeniami uczy, domaga się od państwa uposażenia finansów. Moment przesyłania samemu tylko kredycie wewnętrznemu — frank nie będzie się mógł opierać na Bonnet zapewnił świat znowu tych dniach, że nie zamierza odejść z tego stanowiska — to wartość tego weksła polityki życia, jakim opatrzy go koleżanka, minister budżetu.

Uczestnicy „złotego bloku” muszą żywić nadzieję, że wypróbowany sposób im już tyłkroć na odwracanie niebezpieczeństwa wysiłkiem politycznym w ostatniej chwili — zwyciężymy i tym razem.

D. A. Z.

Kartel cementowy przed sądem.

Wczoraj przemawiali obrońcy kartelu. — Rewelacyjne oświadczenie adw. Altberga w sprawie odszkodowania, jakie otrzymywał kartel z zagranicy.

Nasz warszawski korespondent (B) telefonuje:

Proces kartelu cementowego przed sądem kartelowym został wznowiony o godzinie 11 rano pod przewodnictwem sędziego Giżyckiego. Po wznowieniu rozprawy sędzia Giżycki udzielił głosu adw. Albertowi, który kontynuował rozpoczęte wczoraj przemówienie obrońcy.

Adw. Altberg poświęcił swe przemówienie zagadnieniom eksportu cementu. Jak wiadomo w skardze ministerstwa przemysłu i handlu, przeciwko kartelowi — jednym z głównych punktów oskarżenia jest fakt powstrzymania całkowicie eksportu cementu przez kartel zagranicę, za co od karteli zagranicznych, a przede wszystkim kartelu duńskiego, szwedzkiego i niemieckiego, kartel cementowni polskich pobierał specjalne odszkodowanie. Adw. Altberg w pierwszych słowach swego przemówienia przyznaje, że eksport cementu polskiego rzeczywiście od kilku lat nie istnieje. Skoro jednak kalkulacja cen na rynku wewnętrznym jest deficytowa, a przyznaje to również ministerstwo przemysłu i handlu, to skąd kartel cementowy miał pokryć straty poniesione przy wywozie? — zapytuje obrońca. Dalej mówca powołuje się na opinię przedstawiciela ministerstwa przemysłu i handlu dr. Edwarda Lopińskiego, że eksport dumpingowy jest szaleństwem, które mści się zawsze na gospodarce. Adw. Altberg wyra-

ża zdumienie, że dr. Lipiński, który wypowiedział się w tym sensie, może obecnie popierać skargę ministerstwa przemysłu i handlu i występuje przeciwko temu, że kartel zrezygnował z deficytowego wywozu. Dalej obrońca omawia działalność gospodarczą kartelu cementowego, twierdząc, że jeszcze w 1929 roku w ministerstwie przemysłu i handlu pokazywano bawiącemu wówczas w Polsce delegatowi biura ekonomicznego Ligi Narodów z dumą umowę międzynarodową polskiego kartelu cementowego, jako w racjonalny sposób unormowaną międzynarodową współpracę. Na temat pobierania odszkodowań od zagranicznych karteli wzamian za powstrzymanie eksportu — adw. Altberg przyznaje, że tak rzeczywiście było, ale kartel cementowy polski otrzymuje to odszkodowanie właściwie za nic, gdyż tylko symulowano zdolność do eksportu, chociaż nigdy jej nie posiadano.

To oświadczenie wywołało silne poruszenie wśród przyłuchujących się od dwóch dni rozprawom kilku delegatów zagranicznych karteli cementowych, a między nimi od kartelu cementowego niemieckiego i karteli skandynawskich.

Adw. Altberg twierdzi, że polski kartel w dziedzinie eksportowej nie mógł nic zrobić poza psuciem interesów innym kartelom zagranicznym i tylko za to pobierał odszkodowanie. W dalszym ciągu adw. Altberg ocenia dodatnio działalność kartelu cementowego, po-

legająca na zamykaniu fabryk i wypłacaniu im odszkodowania wzamian za ich umieruchomienie. Tu obrońca z patosem twierdzi, że gdyby w przemyśle cementowym dopuszczona była wolna konkurencja fabryk, to byłaby to „wielka uroczystość roztrwania majątku narodowego”.

Obrońca dowodzi, że zawsze znajdą się naiwni, którzy będą wierzyć, że właśnie ta, a nie inna fabryka przetrzyma walkę konkurencyjną i będą jej pożyczycie pieniądze. W tych wypadkach zawsze przyjdzie nadzór sądowy. Nadzór ten będzie dalej prowadził deficytową produkcję. Potem przyjdzie upadłość. Syndyk znów będzie musiał utrzymać deficytową fabrykę w ruchu i wreszcie otrzymają fabrykę wierzyciele albo... rząd.

Przemówienie swe, które trwało ponad 6 godzin, adw. Altberg kończy zapewnieniem, że nie można rozwiązać kartelu dlatego, że prowadził on złą politykę, a rozwiązanie może nastąpić tylko w tym wypadku, jeżeli kartel lub jego działalność zagraża dobru publicznemu a tego kartelowi nie udowodniono, zdaniem obrońcy — i dlatego sąd kartelowy winien skargę ministerstwa odrzucić.

Po krótkiej przerwie zabrał głos adw. Wellisz, występujący w imieniu wspólnoty interesów cementowni Firley i Solvay.

Przemówienie jego było skierowane przeciwko wnioskowi ministerstwa przemysłu i handlu o rozwiązanie tej wspólnoty interesów, która umożliwiła dokonanie podziału kontyngentów przyznanym przez kartel cementowy tym dwóm firmom. Obrońca dowodzi, że wspólnota interesów Firley i Solvay nie może podpaść pod przepisy ustawy kartelowej, gdyż reprezentuje mniejszość produkcji cementowej, w wyniku 38 procent zaledwie, a niema możliwości opanowania konkurencji na rynku ani wywarcia znaczącego wpływu na ceny. Obrońca cytuje przykład, mówiący o dwóch kupcach, z których każdy posiada po 10 jajek i umawiają się że będą sprzedawać te jajka po złotówce za sztukę. Oczywiście — zdaniem obrońcy — to porozumienie nie będzie miało najmniejszego wpływu na cenę jajek na rynku, gdyż kupiec kupować je będzie u kogo innego. Podobnie ma się przedstawiać sprawa z wspólnotą interesów Firley i Solvay.

Następny z kolei mówca adw. Lichtenbaum występujący w imieniu wspólnoty interesów cementowni Wysoką-Goleszów i Szczakowa, wykazuje argumentami podobnymi do argumentów swego przeciwnika, że umowa tych cementowni nie posiada charakteru umowy kartelowej. Prezes kartelu cementowego dr. Kutten zrzekł się głosu, po czym sąd zarządził przerwę do dnia dzisiejszego.

**

W kuluarach sądowych opowiada, że adwokaci występujący w rozprawie kartelowej otrzymują królewskie honoraria, wynoszące 20 do 25 tysięcy złotych.

Wyjaśnienie.

We wczorajszym numerze „Republiki” w artykule p. t. „Zawieszenie kartelu cementowego” użyto na wstępie niewłaściwego wyrażenia, mianowicie, zamiast: „Kartel został rozwiązany”, powinno być — zawieszony, co zresztą wynika zarówno z tytułu, jak i treści artykułu.

Deficyt budżetowy

za 1 półrocze wyniósł 137,2 milj. zł.

Jak się dowiadujemy, deficyt budżetowy za pierwsze półrocze b. budżetowego 1933-34 czyli od 1 kwietnia do 1 października r.b. wyniósł 137,2 milj. zł., czyli o 16,3 milj. zł. więcej niż w odpowiednim okresie roku budżetowego 1932-33. Deficyt budżetowy był w kwietniu najmniejszy i wyniósł 15,6 milj. zł., w miesiącu maju wzrósł do 24,5 milj. zł., w czerwcu wyniósł 24,1 milj. zł., w lipcu wzrósł do 26,1 milj. zł., w sierpniu zmniejszył się do 25 milj. zł., a wreszcie we wrześniu osiągnął cyfrę 21,9 milj. złotych.

Dochody państwowe w okresie 1 półrocza 1933-34 wyniosły 876,7 milj. zł. wobec sumy 1.006,8 milj. zł. w pierwszym półroczu 1932-33, wydatki natomiast wyniosły 1.013,9 milj. zł. wobec 1 miljarda 127,7 milj. zł.

Jeśli chodzi o poszczególne pozycje, to podatki bezpośrednie dały w pierwszym półroczu budżetowym 1933-34 — 234,4 milj. (w pierwszym półroczu 1932-33 — 243,1 milj. zł.), podatki pośrednie 71,3 milj. (77,5 milj. zł.), cła — 50,6 milj. zł. (56,2 milj. zł.), opłaty stem-

plowe i daniny pokrewne 47,5 milj. zł. (56,9 milj. zł.), podatek majątkowy 1,9 milj. (1,7 milj. zł.), 10 procentowy nadzwyczajny dodatek do danin publicznych — 29,3 milj. zł. (34,3 milj.) i wreszcie monopol państwowe 315,5 milj. zł. (312 milj. zł.).

Należy zauważyć, że w ostatnich miesiącach wzrosły dochody z danin publicznych i monopolu. Tak np. daniny publiczne zwyczajne i nadzwyczajne dały we wrześniu 74,5 milj. zł. wobec 70,9 milj. zł. w sierpniu, w tem podatek gruntowy 5,2 milj. zł. (3,5 milj. zł. w sierpniu), podatek od nieruchomości 6,8 milj. (5,5 milj. zł.), podatek przemysłowy 14,2 milj. zł. (14 milj.), odsetki za odroczenia i kary za zwłokę 78,3 tys. zł. (51,1 tys. zł.), cło 8,1 milj. zł. (6,9 milj.), opłaty stempowe i daniny pokrewne 7,8 milj. zł. (7,1 milj.), nadzwyczajna danina majątkowa 3,9 milj. zł. (3,3 milj.), 10 procentowy nadzwyczajny dodatek do danin publicznych 5 milj. zł. (9 milj.) wreszcie monopol 59,0 milj. zł. (56,9 milj. zł.), w tem monopol spirytusowy 21 milj. zł. (16 milj. zł.).

Nowe komisje szacunkowe

zostaną powołane w przewidzianym terminie.

Jak to już donosiliśmy z dniem 1-yim stycznia 1934 r. powołane zostają do życia nowe komisje szacunkowe do spraw podatku przemysłowego od obrotu. Organizacje gospodarcze ułożyły już listy swych kandydatów. Listy te, ujednostajnione przez samorządy gospodarcze, zostały przekazane władzom skarbowym, które mają za zadanie dokonanie wyboru potrzebnej liczby kandydatów z list sfer gospodarczych.

W związku z nowym projektem ordynacji podatkowej, który jest obecnie przedmiotem zainteresowania organizacji przemysłowych i kupieckich, sprawa

wyboru członków do nowych komisji szacunkowych uległa odroczeniu, gdyż, jak wiadomo, nowy projekt znosi instytucje komisji szacunkowych.

Obecnie jednak izby skarbowe otrzymały z ministerstwa skarbu polecenie sporządzenia odnośnych list we właściwym terminie.

Z powyższego polecenia wynikałoby, iż ministerstwo skarbu zrezygnowało z realizacji projektu, znoszącego komisje szacunkowe, a w każdym bądź razie nie zamierza już w najbliższej przyszłości przeprowadzić tej reformy. (c).

PRZED NOWYM OREDZIEM ROOSEVELTA.

Nasze strony społeczeństwa amerykańskiego, które w sprawie wyjaśnienia polityki państwa Stanów Zjednoczonych coraz bardziej liczą się z tym, że może jeszcze w tym roku, albo też na początku przyszłego roku, Roosevelt wygłosi przez radio przemówienie, w którym poruszy najważniejsze problemy finansowe i finansowe.

W tym czasie uważają także, że w razie porozumienia w sprawie długów w dolarach, w każdym bądź razie te dwie sprawy będą na konferencjach z dłużnikami traktowane łącznie.

Tomaszów-Mazowiecki

PRZYJAZD P. WOJEWODY ŁÓDZKIEGO.

W środę bawić będzie w Tomaszowie wojewoda łódzki, p. A. Hauke-Nowak, który przeprowadzi lustrację rozrachunków z funduszów, otrzymanych z województwa, jak i Funduszu Pracy. Poza tym pan wojewoda zajmie się robotami, znajdującymi się w naprawie obiektów, jak również pracami publicznymi, przedłożonymi mu w tym czasie w urzędzie wojewódzkim.

Należnie od tego pan wojewoda przeprowadzi pobiczną lustrację tutejszego samorządu miejskiego i zainteresuje się specjalnie stanem finansowym miasta oraz możliwościami wybrnięcia z ciężkiej sytuacji. Jednocześnie pan wojewoda odwiedzi tutejszą Komunalną Kasę Oszczędności.

„DZIEŃ OSZCZĘDNOŚCI”.

W dniu 31 października r. b. zorganizowany będzie staraniem komisarza Komunalnej Kasy Oszczędności, p. W. B. Głowackiego, na terenie naszego miasta Dzień Oszczędności.

Celowita akcja propagandowa sporządzonej przez pana komisarza lustracji, będzie w rękach pana komisarza, który też opracował już program.

W tym celu p. K. K. O. wyda specjalną gazetkę oszczędnościową, która będzie rozdawana bezpłatnie uczniom szkolnym wyższych klas, rozprzestrzeniona w całym mieście plakaty, które będą w szkołach powszechnych i w szkołach średnich nauczycielstwo wygłosi o ogólnych okolicznościach na temat

oszczędności, zaś wieczorem, dnia 31 b. m., prof. Siwiński wygłosi w sali jednego z tutejszych kin referat.

Już w dniu 30 b. m. wieczorem gmach Komunalnej Kasy Oszczędności będzie iluminowany różnokolorowymi lampkami, pozatem przed gmachem wywieszony będzie cały szereg efektownych hasel, nawołujących do oszczędności, naświetlonych lampkami w rodzaju reflektorów.

W poszczególnych punktach miasta zbudowane będą bardzo oryginalne wystawy, udekorowane plakatami propagandowymi.

Dzień Oszczędności Tomaszów obchodzić będzie bardzo uroczysto.

FATALNY STAN ULICZKI UGAJ.

Planem robót publicznych objęta została również naprawa małej uliczki Ugaja, prowadzącej na ulicę Kolejową.

Nie wiadomo jednak, czy remont ten dokonany będzie jeszcze w tym roku, czy też na wiosnę roku 1934.

Jednakże wskazaniem byłoby, by roboty te uskutecznić jeszcze w tym sezonie ze względu na to, że w okresie jesiennym i zimowym ulica ta przedstawia jedną wielką kałużę, co uniemożliwia mieszkańcom przedostanie się do ulicy Kolejowej, którą jedynie mogą się dostać do centrum miasta.

Pozatem dzieci tej dzielnicy uczęszczają do szkoły powszechnej, znajdującej się również na ulicy Kolejowej, i w czasie pogód deszczowych, nie mając innej drogi, muszą brnąć po kostki w wodzie i błocie.

Z tych właśnie względów należałoby w pierwszym rzędzie doprowadzić tę ulicę do porządku.

Sport

Sensacje piłkarskie Mecz Naprzód-WKS Smigły nie będzie powtórzony

Jak się dowiadujemy, Zarząd P. Z. P. N-u na poniedziałkowym posiedzeniu unieważnił decyzję Wydziału Gier i Dyscypliny odnośnie powtórzenia meczu o wejście do Ligi Naprzód-WKS Smigły, ponieważ w myśl statutu PZPN unieważnienie rozgrywki może mieć miejsce tylko w tym wypadku o ile sędzia dopuścił się przekroczenia przepisów gry.

Jednocześnie Zarząd PZPN-u zarządził 7-minutową dogrywkę meczu Naprzód WKS Smigły, która odbędzie się w nadchodzącą niedzielę, przyczem drużyna Naprzodu może wystąpić w dziesiątkę bez lewego obrońcy i środkowego pomocnika, których sędzia wykluczył z gry.

W wypadku o ile Naprzód nie stanie do dogrywki, odbędzie się już w nadchodzącą niedzielę w Wilnie finałowy mecz o wejście do Ligi między Polonią a WKS Smigły.

Podgórze zawiadomiło telegraficznie Zarząd Ligi, że zakłada protest w związku z meczem z Wartą rozegranym w niedzielę w Poznaniu.

Motywy protestu nie są jeszcze znane.

Dzisiejsze próby do POS

W dniu dzisiejszym próby do POS. przeprowadzają: Łódzki Klub Sportowy — na boisku przy Al. Unji, od godz. 16-ej; Towarzystwo Gimnastyczne „Sołk” na boisku przy ul. Tylnej 7, od godziny 17-ej; Klub Sportowy „IKAPE” na boisku przy ul. Ogrodowej 28a, od godz. 16-ej dla pań.

Najbliższe spotkanie o puchar Ł.Z.O.P.N.

W nadchodzącą niedzielę rozegrany zostanie w Łodzi mecz o puchar Ł.Z.O.P.N-u między Ł.T.S.G. a WIMA.

W wypadku zwycięstwa ŁTSG drużyna fabryczna zostanie wyeliminowana z dalszych rozgrywek i do finału wejdą dwie drużyny a mianowicie SKS i ŁTSG.

Dzisiaj Walasiewiczówna opuszcza Warszawę

W dniu wczorajszym Stanisława Walasiewiczówna była przyjęta na audjencji przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

W dniu dzisiejszym Walasiewiczówna na wyjeżdża z Warszawy, by w czwar tek tj. jutro wsiąść w Gdyni na okręt Kościuszko i udać się do Ameryki.

Do akt Nr. Km. 1243 1933 r. **OBWIESZCZENIE.**
Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 8-go, zamieszkały w Łodzi, ul. 11-go Listopada Nr. 51, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 27 października 1933 r. o godz. 11-ej w Łodzi, przy ul. Pomorskiej 20, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: kredensu - pomocnika kredensu, zegaru, stołu debowego, lampy elektrycznej, szafy do garderoby, dwóch szaf, kasy, dwóch szafek nocnych, lustera, kredensu i pomocnika kredensu, oszacowanych na łączną sumę zł. 1720, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 11 października 1933 r.
Komornik: St. STOPCZYŃSKI

Do akt Nr. Km. 1272 1933 r. **OBWIESZCZENIE.**
Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 3-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej Nr. 63, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 27 października 1933 r. o godz. 12-ej w Łodzi, przy ul. Nawrota Nr. 92 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: biurka, szafki, lustra, tremata, otomany, zegaru, stołu, 2 szaf do ubrań debowy, 2 szaf do ubrań polittur, 2 nocnych stolików, etażerki, lampy wiszącej, lampy stojącej oraz wyrobów porcelanowych, oszacowanych na łączną sumę zł. 726 gr. 70, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 16 października 1933 r.
Komornik: W. KOSZELIK

Do akt Nr. Km. 1883 1933 r. VI **OBWIESZCZENIE.**
Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, Leon Wasowski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Narutowicza Nr. 10, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 27 października 1933 r. o godz. 11 w Łodzi, przy ul. Narutowicza Nr. 24, odbędzie się licytacja ruchomości, a mianowicie: stołu debowego, szafy do rzeczy z lustrem, obrazu olejnego, 2 nocnych stolików, krzesła, gondolki, stolika okrągłego, skrzyńki do wełny, stołu kuchennego, szafy do rzeczy, kozetki, 3 dywanów, maszyny do strzyżenia, wózka dziecięcego, lampy stojącej, oszacowanych na łączną sumę 940 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 16 października 1933 r.
Komornik: L. WASOWSKI

Nauka i wychowanie

BYŁY profesor gimnazjalny udziela lekcji matematyki. Zgłoszenia pisemne do administracji Republiki sub „Matematyka”.

WZAMIAN za pracę dentysty - technika i masażystki - rutynowana nauczycielka podejmuje się solidnej nauki i gry fortepianowej wyższej, ew. początkowej. Radwańska 47 — 10. 22

Rozmaite

LAJA Chwat, Zawadzka 30 zagubiła kwit kaucyjny Nr. 54897z dn. 23, III 29 r. na zł. 20.

MAJER Frenkiel, Zawadzka 37, zagubił cenzurki z I i II półrocza z 5 klasy gimnazjum B. Tuliana.

DR. MED. S. HEINRICH

chorób dźwi i wewnętrznych **POWRÓCIŁ.**

Pomorska 10, tel. 147-67

CENY LECZNIC

Gabinet

DR. MED. S. HEINRICH czynny od 10 rano do 7 wieczorem.

Pomorska 10, tel. 714-67

Leczenie lampą kwarcową, soluxem, lezaryn, galwanofaradyzja, kąpielami z solanką, elektroterapia, masaż, kąpeli elektrycznych, lampy kwarcowych, sol-luxu, kąpeli elektrycznych, lampy kwarcowej i wszelkich innych aparatów.

DR. MED. Z. DATYNER

UROLOG

Choroby nerek, pecherza i dróg moczowych

ZACHODNIA 59a

tel. 148-95

przyjmuje od 2-3 i od 6-8 wiecz.

DR. MED. W. KRASOWSKI

PRZEPROWADZIŁ SIĘ

ul. Zawadzka 10 tel. 155-77

Biurko

Kupię

oferty sub „W. I. N.”

Do akt Nr. 1022 1933 r. **OBWIESZCZENIE.**
Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 11-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 38, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 25-go października 1933 r. odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: maszyny trykotarskiej, pianina i „Bracia Fibiger” i zegaru stolowego i 60 swetrow wełnianych, oszacowanych na łączną sumę złotych 3.100+600, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 2 października 1933 r.
Komornik: F. HARASIMOWICZ

Do akt Nr. Km. 1118 1933 r. **OBWIESZCZENIE.**
Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 8-go, zamieszkały w Łodzi, ul. 11-go Listopada Nr. 51, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 7 listopada 1933 r. o godz. 11 w Łodzi, przy ul. Piłsudskiego 4, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości: kredensu, pomocnika kredensu, zegaru firmy „Gustaw Becker”, stołu debowego, 2 foteli, 10 krzesel, szafy do garderoby, tualetki, 2 nocnych szafek i pianina, oszacowanych na łączną sumę złotych 1600, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 9 października 1933 r.
Komornik: St. STOPCZYŃSKI

PROSZEK z „KOGUTKIEM” (MIGRENO-NEVROSIN)

USUWA NAJUPORCZYWSZY

BÓL GŁOWY

MIGRENE, NEURALGJE, BÓLE ZĘBÓW, GRYPE, PRZEZIĘBIENIA, BÓLE ARTRETYCZNE, STAWOWE, KOSTNE i T.P.

PROSZEK WYRABIAMY I W POSTACI TABLETEK.

ŻĄDĄCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW z „KOGUTKIEM”

DR. MED. B. WINDZBERG

Choroby chirurgiczne i koblce

Gdańska 61

Tel. 123-48.

przyjmuje od 1-3 i od 5-8

Do akt Nr. Km. 1512 i 1964 1933 r. **OBWIESZCZENIE.**
Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 2-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 38, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 25-go października 1933 roku w Łodzi, przy ul. Główniej Nr. 8, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: maszyny trykotarskiej, pianina i „Bracia Fibiger” i zegaru stolowego i 60 swetrow wełnianych, oszacowanych na łączną sumę złotych 3.100+600, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 2 października 1933 r.
Komornik: F. HARASIMOWICZ

DR. MED. Józef Izykson

LARYNGOLOG

POWRÓCIŁ

Południowa 9

Tel. 210-75.

przyjmuje od 5-7-ej. 30-2

LEKARZ - DENTYSTA H. PRUSS

LECZNICA ZĘBÓW I JAMY USTNEJ

prezlesiona została

na ul. Piotrkowskiej 142

DR. MED. St. Praport

GINEKOL.-UROLOG.

Choroby kobiece i drog.-moczowych.

przyjmuje od 4-8 wiecz.

Gdańska 93

tel. 208-95.

LEKARZ-DENTYSTA Anna LEWY

MIESZKA OBECNIE

Al. Kościuszki Nr. 93

tel. 110-46 30-2

DR. MED. L. BERMAN

SPECJALISTA CHOROBY WENERYCZNYCH, SKÓRNYCH I MOCZOPŁOCYCH.

Cegielniana 15, TELEF. 14907.

Przyjmuje od 8 - 11 rano i od 4-8 wiecz., w niedz. i świąta od 9 - 11

Do akt Nr. 809 1933 r. **OBWIESZCZENIE.**
Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 11-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 38, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 26 października 1933 r. odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Abrahama Wajsmanna i składających się z kredensu stolowego, oszacowanego na sumę zł. 860.
Łódź, dnia 2 października 1933 r.
Komornik: F. HARASIMOWICZ

Instytut Kosmetyczny SŁAWA

Piotrkowska 175, tel. 188-76

Przyjm. 10-2 i 4.30-8 w.

Bezpłatne usuwanie „owłosienia” nowszą radykalną metodą bez śladów. Leczenie defektów cery.

Mieszkania

4 POKOJOWEGO Z KUCHNIĄ i wszelkimi wygodami nie wyżej drugiego piętra, w centrum miasta

POSZUKUJE.

Oferty do Republiki pod „4”.

Do akt Nr. Km. 1848 1933 r. **OBWIESZCZENIE.**
Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 8-go, zamieszkały w Łodzi, ul. 11-go Listopada Nr. 51, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 31 października 1933 r. o godz. 13 w Łodzi, przy ul. Pomorskiej 20, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: pianina czarne marki „Offenbacher” oszacowanego na łączną sumę zł. 500, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 11 października 1933 r.
Komornik: St. STOPCZYŃSKI

Do akt Nr. Km. 1825 1933 r. **OBWIESZCZENIE.**
Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 8-go, zamieszkały w Łodzi, ul. 11-go Listopada Nr. 51, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 31 października 1933 r. o godz. 11-ej w Łodzi, ul. Piłsudskiego Nr. 24 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 5 maszyn do wyrobu skarpetek i szpulmaszyny na 8 wind, oszacowanych na łączną sumę zł. 700, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 3 października 1933 r.
Komornik: St. STOPCZYŃSKI

Do akt Nr. Km. 537 1933 r. **OBWIESZCZENIE.**
Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 2-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 38, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 25-go października 1933 roku w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 190, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie 15 warsztatów tkackich mechanicznych, oszacowanych na łączną sumę zł. 1500, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 10 października 1933 r.
Komornik: F. HARASIMOWICZ

DYREKCJA TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO m. ŁODZI

podaje do powszechnej wiadomości, że niżej wyszczególnione nieruchomości w Łodzi położone, obciążone pożyczkami Towarzystwa, za niezapłacone raty wraz z zaległościami, wystawione zostały na sprzedaż przez publiczne licytacje odbywać się mające o godz. 11-ej z rana przed niżej wymienionymi Notariuszami, przy Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Łodzi.

Zbiór wyjaśnień i warunki licytacyjne znajdują się w księgach hipotecznych odpowiednich nieruchomości oraz w biurze Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi i tamże przeglądane być mogą.

W razie, gdyby dzień, wyznaczony dla sprzedaży był świątecznym, sprzedaż odbędzie się dnia następnego.

Table with columns: Nr. Nr. hipoteczny nieruchomości, przy wlicy, Vadium, Licytacja rozpocznie się od sumy, przed notariuszem, Dnia

Łódź, dnia 26 września 1933 roku.

GRAND CAFÉ

Otwarcie już w najbliższych dniach!



Zapewnisz sobie byt!!!

Ucząc się KROJU, SZYCIA, MODELOWANIA na

Kursach Kroju i Szycia

zatwierdzonych przez M. W. R. i O. P. F. GRYNBLATOWEJ.

Nauka odbywa się według najnowszego systemu szkół i Akademii paryskich. (Małe grupy) Nauka dostępna i jasna dla szerokiego mas. Oprócz nauki kroju odbywa się nauka modelowania na materiałach według patronów i żurnali paryskich.

Kurs trwa 3 miesiące i kosztuje tylko 75 zł. Za gruntowne nauczanie gwarancja. Kończącym świadectwa według wzoru ustalonego przez Kuratorium w Warszawie.

UWAGA! Utworzony został 6-miesięczny kurs górsceńskie prowadzony przez siłę państwa.

F. GRYNBLAT

Zawadzka 36, m. 3, tel. 231-03.

FOTOGRAFUJECIE SIĘ w pierwszorzędnym zakładzie BERNARDI

Piotrkowska 17, tel. 144-11 6 pocztówek — zł. 5—

Doktor H. SZUMACHER

Choroby skórne i weneryczne PIOTRKOWSKA 56 tel. 148-62

od 1 i pół — 4, 6—9 wiecz. w niedziele i święta od 10—1 Ceny lecznicowe.

Dr. MED.

Al. KOPCOWSKI

CHOROBY WEWNĘTRZNE GDAŃSKA 37

Tel. 232-55. przyjmuje 7-8 wieczór.

LEKARZ-DENTYSTA

Helman-Herszterfer

WZNOWIŁA PRZYJĘCIA, ŚRÓDMIEJSKA 7 przyjmuje od 10-1 i 3-7 w.

Każdy spieszy po 2.000.000 zł. tylko do szczęśliwej kolektury Kurta Wytrzyca

Łódź, Piotrkowska 141,

filija 11-go Listopada 37-A

Ciągnięcie 1-ej kl. już jutro!

Zamiejscowym wysyłamy losy odwrotną pocztą po wpłaceniu na P.K.O. 68.426.

Kupno i sprzedaż

KUPIE okazynie kredens nowoczesny ciemny w dobrym stanie. Oferty do Republiki pod „Kredens“.

MASZYNE do pisania dobra, mało używana kupimy. Tel. 150-69.

NAPRAWA PIÓR WIECZNYCH wszelkich systemów w ciągu 24-ch godzin. Cześć zapasowe na miejscu. Warsztaty własne. A. J. OSTROWSKI S-CY Łódź, Piotrkowska 55. 25-2

DROBNE ogłoszenia w „Republice” są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub połączony pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazynie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki“

Lokale

POSZUKIWANE dwupokojowe mieszkanie, remintowane, z wygodami, w centrum, nie wyżej drugiego piętra — bez odstepnego. Oferty pod „R. Gr.“

ODSTEPNE dobre dam za słoneczne dwupokojowe mieszkanie z kuchnią i kąpielowym I—II piętro w śródmieściu Piotrkowska 112, m. 7. 13

ODNAJME pokój solidnemu panu, telefon Piotrkowska 120, I piętro, front, m. 8.

Walka z żywiołami. Podczas ostatniej wystawy w paryskim Salonie Nautycznym przeprowadzono szereg eksperymentów z drzewem niepalnym. Próby te mają na celu umożliwienie wielkich pożarów na okrętach. Image shows a large fire on a ship.

NAUCZYCIELKA poszukuje w śródmieściu skromnego pokoju przy inteligentnej izraelskiej rodzinie. Oferty pod „Skromny“.

BEZ ODSTEPNEGO mieszkania, sklepy, lokale biurowe i fabryczne, pokoje umeblowane od zł. 25, poleca „Lokumpol“, Piotrkowska 55.

DWAJ urzędnicy poszukują pokójku u gospodarza. — Oferty sub „60 złotych kwartalnie“.

DO WYNAJECIA pokój świeżo wyremontowany, ładnie umeblowany, z całodziennym utrzymaniem. Telefon. — Centrum miasta. Traugutta 14, m. 8.

NAPIÓRKOWSKIEGO 47/49 3 i 2 pokoje z kuchnią front, z wszelkimi wygodami, wyremontowane, sklep z wystawą w czystym domu natychmiast oddam. Wiadomość u dozorcę.

BEZ ODSTEPNEGO mieszkania we wszystkich punktach miasta, pokoje umeblowane od zł. 20, dom, wóz, place, poleca i poszukuje „Kredens“, Piotrkowska 108, tel. 231-11.

DAM ODSTEPNE za 3 pokoje z kuchnią z wygodami, ewentualnie duży pokój z dużą kuchnią. Niska komornie. Oferty do administracji Republiki pod „Ładne“.

Posady

POTYCHCZASOWA rysownicza i dekoratorka i. „Scheibler i Grohman“ wykonuje projekty i rysunki na etykiety, plakaty, desenie, na druk, reklamy dla fabryk i inne P. Abkhinowa. Łódź, Bednarska 24, tel. 241-35 od godz. 3 i pół—5 i pół.

POTRZEBNI krawcy do szycia spodni i koszuli męskich „Wil - Art“ Piotrkowska 85, w podwórku na prawo.

ZDOLNA fryzjerka manicurzystka potrzebna, chrześcijańska, 11-go Listopada 78, Trojanowski.

WYTWÓRNIA kosmetyków poszukuje agenta z kaucją (gwarancją) zł. 300, Złaznać się Limanowskiego 101.

FREBLANKA — pierwszorzędną stała kierowniczką przedszkola i była pracownicą w internacie Korczaka — poszukuje kondycji na pół dnia lub na wyjazd. Osobiście między godz. 4-6 p.p. Śródmiejska 12, m. 17, lub piśmieennie pod „A. B.“

PIANISTA potrzebny na godziny. Telefonować 248-44.

PRZYJMIEMY kilku inteligentnych wymownych panów do dobrej płatnej i wdzięcznej pracy akwizycyjnej. Oferty sub „Prosperity“.

ARTYSTA malarz poszukuje modeli do pozowania głowy. Blondynki pod żądane. Ul. Sienkiewicza 67, m. 10, godziny 10—12 i 8—9.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat redakcji 127-24. referaty: 127-24, referaty: 127-24, I sportowy 136-44; referat gospodarczy i sekretariat nocny: 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika“ 68-148.

Prenumerata „Republiki“

w Łodzi zł. 4.— za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, zagranicą zł. 10.— „Republika“ i „Express“ w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7 miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm x 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpałt po 28 mm. CENY OGŁOSZEŃ: Zwyčajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zareczynowe i zaślubnowe w tekście zł. 10. — Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisywe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Za zastrzeżenie miejsca dopłata 20 proc. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.